

Edukacja prawna — możliwości, szanse, bariery

DAGMARA
WOŹNIAKOWSKA-FAJST

WSPÓŁPRACA
MONIKA STEC, JOANNA ŚLIWA

Realizacja badania była możliwa dzięki dotacji uzyskanej od Instytutu Spraw Publicznych w ramach programu „Obywatel i Prawo VI” finansowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności.

**INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH**

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION

Opracowanie redakcyjne:
Agnieszka Bojarska

Projekt okładki:
Filip Wejman

Copyright by Fundacja INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa
00-031 Warszawa
ul. Szpitalna 5/5
inpris.pl

ISBN 978-83-930427-3-9

Skład
TYRSA Sp. z o.o.
www.tyrsa.pl

Publikacja jest rozpowszechniana bezpłatnie

Szanowni Państwo,

Przekazujemy w Państwa ręce raport z badania dotyczącego stanu i perspektyw edukacji prawnej w Polsce. Raport powstał w ramach projektu badawczego sfinansowanego przez Instytut Spraw Publicznych ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach Programu „Obywatel i Prawo VI”.

Istotą badania była analiza różnych doświadczeń dotyczących form i sposobów edukacji prawnej. W szczególności skupiliśmy się na edukacji prawnej skierowanej do młodzieży. Uznaliśmy za ważne, by zebrać i poddać analizie różne — często rozproszone — działania i pomysły na wzmocnienie edukacji prawnej w Polsce.

Efektom naszego badania są sugestie co do potrzebnych zmian o charakterze systemowym (dotyczące m.in.: podstawy programowej, działań skierowanych do nauczycieli, wykorzystania potencjału środowiska prawniczego), jak również zaprezentowanie sprawdzonych metod edukacji prawnej, które mogą być wykorzystywane przez same szkoły, kuratoria, ośrodki edukujące nauczycieli, organizacje pozarządowe, środowiska prawnicze itd.

Publikacja dotycząca edukacji prawnej jest kolejną publikacją INPRIS — Instytutu Prawa i Społeczeństwa. Założony w 2009 r. Instytut prowadzi interdyscyplinarne badania nad prawem, nowoczesnymi regulacjami oraz innowacyjnymi metodami edukacji prawnej. Misją INPRIS jest wykorzystanie nauki i informacji jako praktycznych narzędzi postępu społecznego i reform. Naszą działalnością chcemy przyczynić się do poprawy jakości badań i debaty publicznej na temat polityki prawa oraz nad wzmocnieniem świadomości prawnej polskiego społeczeństwa.

Główne założenia INPRIS to:

- **Nauka jako praktyczne narzędzie postępu społecznego.** Interesuje nas wykorzystanie nauki prawa i innych dziedzin nauki dla wywołania pozytywnych zmian społecznych.

- **Interdyscyplinarność.** Uważamy za wskazane łącznie analizy prawniczej z dorobkiem innych nauk, w tym socjologii, ekonomii, psychologii społecznej oraz nauk o informacji.
- **Nowe technologie informatyczne mają ważną rolę do odegrania w prawie.** Rozwiązania służące ułatwianiu dostępu do informacji, wymiany idei i poglądów, współpracy naukowej oraz debacie publicznej mogą mieć istotny wpływ na poprawę jakości stanowienia i stosowania prawa, a także edukacji prawniczej i badań naukowych.
- **Badania empiryczne.** Uważamy, że dane empiryczne stanowią podstawę dobrych rozwiązań prawnych i reform.
- **Komparatystyka i współpraca międzynarodowa.** Chcemy wykorzystywać *know-how* na temat prawa z innych krajów i dzielić się polskim *know-how*.
- **Edukacja jest elementem reformy prawa.** Kształcenie w zakresie prawa interesuje nas nie tylko jako proces przekazywania informacji, ale jako propagowanie postaw użytkowników systemu prawnego.

Mamy nadzieję, że problematyka raportu spotka się z Państwa zainteresowaniem i życzymy dobrej lektury!

Zarząd INPRIS

Spis treści

1. WSTĘP 7
2. NAJWAŻNIEJSZE REKOMENDACJE 9
3. DEFINICJA EDUKACJI PRAWNEJ 11
4. KIERUNKI EDUKACJI I INFORMACJI PRAWNEJ 13
 - 4.1. Edukacja i informacja prawna w formie wydawnictw 13
 - 4.2. Informacja prawna na stronach internetowych 17
 - 4.3. Programy szkoleniowe dla bezpośrednich odbiorców 18
 - 4.3.1. Program *Street Law* dla uczniów 19
 - 4.3.2. Inne działania szkoleniowe z zakresu edukacji prawnej 20
 - 4.4. Szkolenia i wsparcie dla edukatorów 23
 - 4.4.1. „Prawo na co dzień” dla nauczycieli 23
 - 4.4.2. Inne szkolenia dla edukatorów 24
 - 4.5. Metodyka prowadzenia edukacji prawnej 26
5. STAN EDUKACJI PRAWNEJ W POLSCE 31
 - 5.1. Edukacja prawna w Polsce do roku 2012 31
 - 5.1.1. Wydawnictwa służące edukacji prawnej 33
 - 5.1.2. Szkolenia z zakresu edukacji prawnej 34
 - 5.1.3. *Street Law* w Polsce 35
 - 5.1.4. Zaangażowanie prawników w edukację prawną 36
 - 5.1.5. Podręczniki do edukacji prawnej 38
 - 5.2. Nowa podstawa programowa 39
 - 5.3. Edukatorzy 45
 - 5.3.1. Kompetencje merytoryczne nauczycieli 45
 - 5.3.2. Wsparcie dla nauczycieli 49
6. EDUKACJA PRAWNA: SZANSE I ZAGROŻENIA 54
7. WNIOSKI I REKOMENDACJE 57

PODZIĘKOWANIA

Przygotowując niniejszy raport korzystaliśmy z wiedzy i opinii Ekspertów, osób zarówno ze środowiska edukatorów, jak i prawników, dla których kwestia edukacji prawnej społeczeństwa jest ważna i którzy w różny sposób mają z nią do czynienia w pracy zawodowej.

Dzięki informacjom, które otrzymaliśmy od ekspertów, mieliśmy szansę spojrzeć na problem bardziej całościowo: wyjść poza teoretyczną analizę zagadnienia i uzupełnić teorię uwagami i spostrzeżeniami praktyków.

Za poświęcony nam czas, cenne opinie i informacje gorące podziękowania składamy Witoldowi Klausowi (Stowarzyszenie Interwencji Prawnej), Laurze Kobie (Biuro Rzecznika Praw Dziecka), Alicji Pacewicz (Centrum Edukacji Obywatelskiej), Michałowi Sitkowi (Instytut Badań Edukacyjnych), Ewie Stompor-Nowickiej (Krajowa Rada Radców Prawnych), Małgorzacie Szybalskiej i Danucie Pusek (Ministerstwo Edukacji Narodowej), Marlenie Fałkowskiej (Ośrodek Rozwoju Edukacji) oraz Grzegorzowi Świdierskiemu (Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych).

1. WSTĘP

Kwestia świadomości prawnej obywateli jest jednym z wyznaczników rozwoju i odpowiedzialnej postawy społeczeństwa. Aktywny obywatel powinien mieć nawyk szukania rozwiązań swoich problemów za pomocą legalnych metod, korzystając z narzędzi, jakie daje prawo. Chodzi tu o ogólną orientację w przepisach prawa, znajomość podstawowych procedur, brak lęku przed urzędnikami czy sądem, zaufanie do tych instytucji. Poza tym rutynowym postępowaniem powinno być szukanie informacji prawnej, a gdy ta będzie niewystarczająca, poproszenie o pomoc prawnika, tak jak prosi się o radę lekarza w przypadku kłopotów zdrowotnych. Tymczasem przeciętny Polak ma niską świadomość prawną, boi się przepisów i korzystania z nich, żywi przekonanie, że urzędnicy i sędziowie rozgrywają swoje własne interesy¹, a prawnicy są nastawieni wyłącznie na oszukanie klienta i skłonienie go do ponoszenia dużych wydatków. Szybko zmieniające się prawo i przewlekłość postępowań sądowych rzeczywiście mogą zniechęcać. Z drugiej jednak strony 70% dorosłych Polaków nigdy nie uczestniczyło w rozprawie sądowej, nawet w charakterze publiczności². Polacy unikają prawa jak ognia i w rezultacie niejednokrotnie w pewnym momencie muszą skonfrontować się z poważnymi problemami, które sami na siebie sprowadzili. Unikanie szukania wiedzy o prawie i legalnych rozwiązań pojawiających się kłopotów skutkuje egzekucjami komorniczymi (dłużnicy unikają konfrontacji z bankiem, wierzycielem, komornikiem tak długo, jak mogą, i w rezultacie narażają się na egzekucję, której można było uniknąć, gdyby tylko zawczasu podjąć jakieś działania), odpowiedzialnością karną (ludzie np. nie mają świadomości, że przestępstwa bez ofiar, takie jak podrobienie podpisu żony za jej zgodą, to też przestępstwa) czy wreszcie są zaskoczeni, że nie mogą sprzedać mieszkania po babci, do którego się wprowadzili wiele lat temu po jej śmierci, bez przeprowadzenia postępowania spadkowego.

¹ Badania TNS OBOP na zlecenie Krajowej Rady Radców Prawnych z 2009 r., [w:] „Na wokandzie”, nr VIII, artykuł dostępny na stronie internetowej: <http://nawokandzie.ms.gov.pl/pomoc-i-edukacja-prawna/news/284/przez-lekcje-prawa-do-swiadomych-obywateli>, dostęp czerwiec 2012.

² T. Kacprzak, *Świadomość prawna Polaków*, artykuł dostępny na stronie internetowej: <http://www.prawo.akcjastos.pl/content/view/83/9/>, dostęp maj 2012.

Świadomość prawna nie zrodzi się w ciągu jednego pokolenia. Dla jej rozbudzenia i umocnienia potrzebna jest edukacja prawna: dostarczanie wiedzy o prawach i obowiązkach, konsekwencjach podejmowanych działań, „ćwiczenie” kontaktów z instytucjami państwowymi (urzędami, Policją, sądami) oraz sporządzanie podstawowych pism procesowych. Poza wiedzą i umiejętnościami konieczne jest też zbudowanie postaw: przezwyciężenia lęku przed prawem i zachęcenie do aktywnego korzystania z jego mechanizmów. Ważne jest, by edukację prawną prowadzić już od najwcześniejszych lat, tak by stała się ona oczywistą częścią edukacji przedszkolaka, ucznia szkoły podstawowej, gimnazjalisty i licealisty.

Jeśli chodzi o edukację prawną, to w Polsce zostały wypracowane bardzo dobre praktyki. Należy do nich duża aktywność organizacji pozarządowych, dostosowanie do polskich warunków programu edukacyjnego *Street Law*, rozwój dostępu do informacji prawnej. Wysoko należy ocenić także to, że urzędy państwowe i samorządowe mają coraz większą świadomość własnej misji w zakresie edukowania i informowania społeczeństwa.

Powyższe działania, choć bardzo pożyteczne, podejmowane były chaotycznie i na małą skalę. Postulaty dotyczące upowszechnienia edukacji prawnej doczekały się dzisiaj realizacji. Od nadchodzącego roku szkolnego 2012/2013 blok poświęcony edukacji prawnej wchodzi w zakres obowiązkowego nauczania w ramach przedmiotu „wiedza o społeczeństwie”. Nowa podstawa programowa wskazuje tematy, które muszą być zrealizowane, kładąc równocześnie nacisk na praktyczne umiejętności i kształtowanie postaw. Budzi to nadzieję podwyższenia świadomości prawnej u pokolenia, które dopiero wchodzi w dorosłe życie.

Oddajemy do Państwa rąk raport, w którym chcemy pokazać, jak wiele cennych inicjatyw dotyczących edukacji prawnej wprowadzono już w życie. Analizujemy ich mocne i słabe strony. Przyglądamy się nowej podstawie programowej, zastanawiając się, jakie niesie szanse i jakie mogą być jej braki. Przede wszystkim jednak widzimy szansę. Szansę na wychowanie mądrzejszego, bardziej aktywnego, bardziej świadomego prawnie społeczeństwa.

2. NAJWAŻNIEJSZE REKOMENDACJE

Edukacja prawna powinna wchodzić w zakres kształcenia ustawicznego każdego świadomego obywatela. Jej elementy powinny pojawiać się już w edukacji przedszkolnej i powinna być kontynuowana na każdym etapie edukacji szkolnej.

Aby edukacja prawna była naprawdę skuteczna, powinna być przede wszystkim **powszechna**. Wypracowane materiały i scenariusze muszą być dostępne w sieci, a ich autorzy czy organizacje zlecające ich powstanie powinny wziąć na siebie obowiązek ich aktualizacji oraz usuwania z Internetu nieaktualnych już treści.

Projekty polegające na tym, że wykwalifikowany prawnik poświęca dwie godziny na przeprowadzenie szkolenia dla 30-osobowej grupy licealistów są co prawda ciekawe, ale nieefektywne i nie sprzyjają rozwiązaniom systemowym. Chęć zaangażowania prawników w pracę społeczną powinna być raczej wykorzystana do **szkolenia kaskadowego**. Czyli szkolenia nauczycieli WOS-u, by dać im lepsze kwalifikacje do uczenia prawa swoich uczniów.

Szczególną pieczę powinna być objęta edukacja prawna adresowana do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, która jest załącznikiem systemowego podejścia do nauki prawa wszystkich obywateli. **Gwarancją powodzenia jest jednak nie tylko wpisanie pewnych treści do podstawy programowej, ale także przygotowanie nauczycieli do ich przekazania**, żeby edukacja prawna była rzetelna i interesująca dla uczniów.

Aby ułatwić nauczycielom prowadzenie edukacji prawnej, należy otoczyć ich **szczególną opieką merytoryczną**, umocowaną instytucjonalnie: odpowiedzialność za wspieranie nauczycieli „wiedzy o społeczeństwie” powinno wziąć na siebie Ministerstwo Edukacji Narodowej przy wsparciu Ministerstwa Sprawiedliwości. Poszczególne zadania mogą być delegowane do organizacji pozarządowych czy innych podmiotów, ale to MEN powinien mieć jasną wizję projektu wspierającego edukację prawną i konsekwentnie realizować jego wdrażanie.

Konieczne jest także **stworzenie podręcznika adresowanego wyłącznie do nauczycieli**, który koncentrowałby się nie tyle na atrakcyjnej formie przekazywania wiedzy (jak w przypadku podręcznika dla uczniów), ale na bogatej zawartości merytorycznej (z licznymi przykładami, bo wiedza prawna musi być podana w ciekawej, przystępnej formie).

Dobrze by było **rozwinąć jedną z istniejących platform internetowych wspierających nauczycieli, dodając tam treści z zakresu prawa**. Na stronie internetowej mogłyby być umieszczone bieżące aktualizacje prawa, dodatkowe informacje, materiały (na przykład zgromadzone w jednym miejscu poradniki prawne czy scenariusze zajęć o prawie, które dziś są chaotycznie porzucane w sieci), filmy edukacyjne, a także odpowiedzi na pytania nauczycieli.

Zasadne wydaje się także **powołanie nieformalnej koalicji instytucji rządowych, samorządowych, organizacji pozarządowych i uczelni wyższych na rzecz rozwoju i wzmocnienia edukacji prawnej w Polsce**. Zadaniem koalicji byłoby rozpoznanie potrzeb nauczycieli zajmujących się edukacją prawną, analiza sytuacji dotyczącej zasobów organizacji i instytucji w zakresie materiałów do edukacji i informacji prawnej. Warto byłoby też zebrać doświadczenia różnych instytucji i zbadać skuteczność różnych działań na rzecz edukacji prawnej. Następnie konieczne jest podjęcie działań na rzecz zgromadzenia w jednym miejscu materiałów i narzędzi efektywnego uczenia prawa (np. scenariuszy i informatorów), informacji dotyczących zmian w prawie i powołanie do życia punktu wymiany doświadczeń (najlepiej wspieranego przez prawników-wolontariuszy).

3. DEFINICJA EDUKACJI PRAWNEJ

Przez **edukację prawną** należy rozumieć wszelkiego rodzaju inicjatywy adresowane do różnych grup społecznych, mające na celu podniesienie wiedzy i świadomości prawnej. Edukacja prawna może być prowadzona za pomocą wydawnictw (podręczniki, broszury), szkoleń adresowanych do konkretnych grup odbiorców i działań, które mają na celu szkolenia „kaskadowe” (szkolenia nauczycieli i edukatorów wraz z dostarczaniem im narzędzi koniecznych do prowadzenia zajęć w postaci np. scenariuszy lekcji czy filmów edukacyjnych). Celem edukacji prawnej jest przekazanie podstawowej wiedzy z zakresu prawa. Istotne jest, by słuchacze poznali zasady funkcjonowania prawa i porządku prawnego. Istotne jest też kształtowanie pewnych postaw, takich jak świadomość swoich praw, upominanie się o nie i działanie zgodnie z prawem. Bardzo ważne są zawsze umiejętności praktyczne. W rezultacie słuchacz musi znać podstawowe zasady i wiedzieć, jak i gdzie może pogłębić swoją wiedzę, gdy stanie się to konieczne.

Edukacja prawna w Polsce jest prowadzona zarówno w formach nieodpłatnych (najczęściej przez organizacje pozarządowe, instytucje rządowe i samorządowe lub czasami w formie inicjatyw społecznych prawników), ale także w formach czysto lub częściowo komercyjnych.



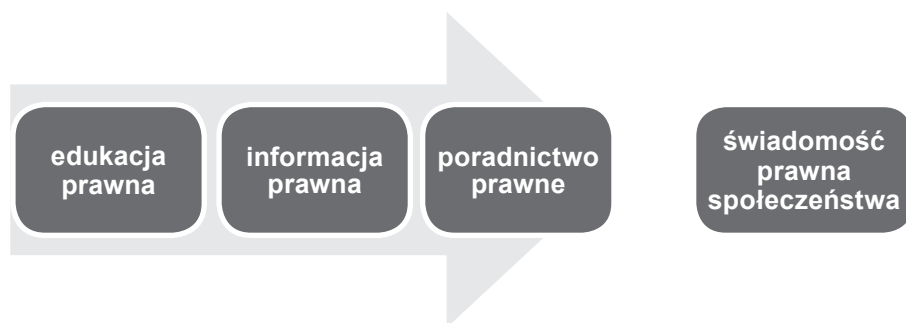
Edukacja prawna jest elementem **edukacji obywatelskiej**, ale ta ostatnia jest znacznie szerszym pojęciem. Taki model uczenia o prawie został przyjęty w polskich szkołach. Nauka o prawie została włączona do treści

programowych przedmiotu „wiedza o społeczeństwie” i jest to słuszna decyzja. Wspólnym mianownikiem edukacji prawnej i obywatelskiej jest bowiem uczenie odpowiedzialności, zarówno za swoje działania, jak i za brak aktywności.

Częścią edukacji prawnej jest także **informacja prawna**. Tą drogą obywatel powinien pogłębiać swoją wiedzę prawną w sytuacji, gdy zmagają się z jakimś problemem. Informacji prawnej dostarczają przede wszystkim mniejsze wydawnictwa (broszury, ulotki informacyjne, poradniki), jak i wiadomości dostępne na stronach internetowych, komercyjnych i niekomercyjnych.

Wydaje się, że przez **edukację prawną nie można rozumieć poradnictwa prawnego**. W czasie udzielania porady prawnik oczywiście dostarcza klientowi wiedzy w zakresie dotyczącym jego problemu, jednak jest to informacja specyficzna, wąska tematycznie i adresowana do jednego tylko odbiorcy.

Połączenie edukacji prawnej z informacją prawną i poradnictwem prawnym tworzy spójny system. Pierwszym etapem jest **edukacja**, żeby obywatel znał ogólne zasady prawne. Gdy już ma generalną świadomość prawną i potrzebę rozwiązania konkretnego problemu, pomocna okaże się **informacja**, by mógł pogłębić wiedzę w pożądanym kierunku. Dopiero gdy w ten sposób zdobyta wiedza jest niewystarczająca, włączony jest kolejny element, to jest **poradnictwo**.



Pojęcie „edukacji prawnej” należy także odróżnić od „edukacji prawniczej”. Przez **edukację prawniczą** należy bowiem rozumieć różnego rodzaju działania mające na celu pogłębienie wiedzy o prawie u profesjonalistów: prawników bądź studentów prawa. Edukacja ta prowadzona jest oczywiście na znacznie wyższym poziomie.

4. KIERUNKI EDUKACJI I INFORMACJI PRAWNEJ

W tej części przedstawione zostaną różne kierunki prowadzenia edukacji prawnej. Chcemy wskazać zarówno modele, jak i niektóre projekty, realizowane w przeszłości — zarówno przez organizacje pozarządowe, jak i instytucje prywatne, państwowe i samorządowe. Ze względu na ramy niniejszego opracowania, jak i ograniczony dostęp do informacji o wszystkich projektach z dziedziny edukacji prawnej w Polsce, pozwalamy sobie na wymienienie tylko przykładowo niektórych organizacji i instytucji, wykonujących tę ważną pracę.

Organizacje pozarządowe podjęły się już w latach dziewięćdziesiątych trudu prowadzenia edukacji prawnej. Ogromny wysiłek finansowy wzięły wtedy na siebie Fundacja Forda i Fundacja im. Stefana Batorego czy Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, które wspierały różnego rodzaju programy służące rozpowszechnieniu w społeczeństwie wiedzy prawnej. Z biegiem czasu prowadzenie edukacji prawnej, a przede wszystkim konieczność rozpowszechniania informacji prawnej, stały się także jednym z działań podejmowanych przez instytucje państwowe i samorządowe. Okazało się również, że w społeczeństwie jest tak duże zapotrzebowanie na wiedzę prawną, że na rynku znalazło się miejsce także dla podmiotów świadczących w tym zakresie usługi komercyjne.

Najważniejsze działania związane z edukacją prawną dotyczyły zawsze trzech obszarów: **wydawania różnego rodzaju ulotek, książek i informatorów** (z czasem coraz więcej informatorów jest dostępnych albo bezpośrednio na stronach internetowych, albo w formie podwieszonych plików pdf.), **prowadzenia szkoleń z zakresu prawa** oraz **wydawania i rozpowszechniania scenariuszy lekcji o prawie dla nauczycieli i innych edukatorów**.

4.1. Edukacja i informacja prawna w formie wydawnictw

Działalność wydawnicza polskich organizacji pozarządowych oraz instytucji państwowych i samorządowych jest znacząca. Jako pierwsze w tej formie edukację i informację prawną zaczęły szerzyć organizacje

pozarządowe. W początkach działalności poradniki wydawane były wyłącznie w wersji papierowej, a ze względu na zawsze ograniczone środki były to małe nakłady, najczęściej zaledwie kilkaset egzemplarzy, więc zasięg tych programów był obiektywnie niewielki. Wydaje się, że sytuacja powinna się zmienić wraz z rozpowszechnianiem się Internetu. Publikacje mogą być dzisiaj umieszczane na stronach internetowych równoległe z ich wydaniem tradycyjnymi.

Działalność wydawniczą z zakresu edukacji i informacji prawnej prowadzą takie organizacje, jak Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej³ (np. seria ulotek *Jeśli jesteś...* dotycząca poszczególnych zagadnień związanych z postępowaniem sądowym, czy seria *Konstytucja na co dzień*, w której omówione zostały ciekawe wyroki Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego), Stowarzyszenie Interwencji Prawnej⁴ (SIP wszystkie swoje publikacje zamieszcza na stronie internetowej; znaleźć tam można analizy prawne z zakresu prawa cudzoziemców, osób pozbawionych wolności czy poświęcone kwestiom adopcji i rodzin zastępczych), Centrum Aktywności Społecznej Pryzmat⁵ (różnego rodzaju informatory prawne adresowane głównie do dzieci i młodzieży, np. *Kodeks rowerzysty i motorowerzysty*, ale także do czytelników dorosłych, np. poradnik *Dostęp do informacji publicznej*), Rudzkie Stowarzyszenie Pomocy Ofiarom Przestępstw⁶ (*Pomagajmy z sercem. Poradnik — informator dla ofiar przestępstw i przemocy*), Forum Pokrzywdzonych przez Państwo⁷ (*Z prawem bez prawnika. Poradnik obywatelski*), Fundacja im. Stefana Batorego (m.in. seria poradników dotyczących walki z korupcją⁸), Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej (*Przez prawa pacjenta z humorem*⁹), Centrum Wolontariatu (poradnik o aspektach prawnych wolontariatu *Na prawo patrz*¹⁰).

Już od 1997 r. regularnie informatory prawne wydaje Stowarzyszenie Klon/Jawor¹¹. Wychodzą one w dwóch seriach: *Poznaj swoje prawa* (stałe aktualizowane i opracowane w przystępny sposób informacje o uprawnieniach różnych grup społecznych oraz o organizacjach

³ www.psep.pl.

⁴ www.interwencjaprawna.pl.

⁵ www.pryzmat.org.pl.

⁶ http://rspop.org.pl/documents/Pomagajmy_z_sercem.pdf, dostęp maj 2012.

⁷ www.forumpokrzywdzonych.pl.

⁸ http://www.batory.org.pl/publikacje/artykuly_17/przeciw_korupcji_1, dostęp maj 2012.

⁹ http://www.prawapacjenta.eu/?pId=element_426_2141, dostęp maj 2012.

¹⁰ http://www.wolontariat.org.pl/repository/Publikacje/Teksty/Na%20prawo%20patrz_internet.pdf, dostęp maj 2012.

¹¹ www.klon.org.pl.

i instytucjach niosących im pomoc) oraz *Warto wiedzieć więcej* (adresowane do organizacji pozarządowych, traktujące o zagadnieniach, także prawnych, dotyczących funkcjonowania stowarzyszeń i fundacji).

Własną działalność edukacyjną prowadzą także niektóre samorządy lokalne. Dla przykładu w Warszawie realizowany jest projekt adresowany do młodzieży ponadgimnazjalnej „Nastolatek w samorządzie” wspierany podręcznikiem *Działaj! Przewodnik obywatela*, który dostępny jest w Internecie w pliku pdf¹². Inne publikacje wydawane przez samorządy propagują wiedzę dotyczącą np. prowadzenia konsultacji społecznych czy zawierają informacje i wzory pism zamieszczane przez lokalnych rzeczników praw konsumentów. Edukacja prawna znalazła miejsce nawet na stronie internetowej Prezydenta RP. Znajduje się tam zakładka „dla młodych”¹³, a w niej znaleźć można scenariusze lekcji dla nauczycieli, kolorowanki i gry dla najmłodszych oraz informatory dla osób starszych dotyczące ekonomii (praca, podatki, kredyty) czy prawa ustrojowego (właściwości sądów, prawo wyborcze).

Bogatą działalność wydawniczą prowadzi Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich¹⁴. Jednak wydawane na wysokim poziomie *Biuletyny*, ze względu na sposób redakcji i język, są adresowane raczej do fachowców zajmujących się daną tematyką niż do przeciętnego obywatela. Ten aspekt działalności Rzecznika zdecydowanie mógłby zostać wzmocniony. Na stronie internetowej Biura, poza ulotkami dotyczącymi działalności i roli RPO, znajdują się: poradnik dla osób pozbawionych wolności i ich rodzin, dwa opracowania dotyczące prawa i sądownictwa administracyjnego oraz poradnik poświęcony Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka.

Wiele interesujących broszur i informatorów wydaje Rzecznik Praw Dziecka¹⁵. Wśród wydawnictw o tematyce pedagogicznej, psychologicznej czy wychowawczej są także te poświęcone zagadnieniom prawnym. Możemy znaleźć poradnik dotyczący postępowania w sytuacji uprowadzenia dziecka przez rodzica, prawa dziecka jako pacjenta, publikacje poświęcone innym aspektom praw dziecka. Wszystkie poradniki wydane po 2004 roku są dostępne w wersji pdf.

¹² http://blog.um.warszawa.pl/sites/default/files/dzialaj_www_lepsza_wersja_0.pdf, dostęp maj 2012.

¹³ <http://www.prezydent.pl/dla-mlodych/>.

¹⁴ rpo.gov.pl.

¹⁵ brpd.gov.pl.

Edukacja prawna jest wpisana także w działania Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów¹⁶. Na temat prawa konsumenckiego na stronie internetowej UOKiK znaleźć można wiele materiałów, skierowanych do bardzo różnych odbiorców: począwszy od przedszkolaków, poprzez uczniów wszystkich poziomów szkół, rodziców, dorosłych konsumentów aż do profesjonalistów zajmujących się problematyką konkurencji i prawa konsumenckiego.

W latach 2009–2011 Ministerstwo Sprawiedliwości zaangażowało się w działalność edukacyjną realizując projekt „Ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości”. Jednym z komponentów programu była publikacja broszur i wzorów pism. Ministerstwo Sprawiedliwości na swojej stronie internetowej zamieściło kilka poradników¹⁷ dotyczących przede wszystkim procedury sądowej. Trzy z nich: *Obywatel w postępowaniu cywilnym*, *Obywatel w postępowaniu karnym* i *Obywatel w postępowaniu sądowoadministracyjnym* są rzetelnie przygotowanymi broszurami dla osób dorosłych. Zawierają także wzory pism procesowych, a pod publikacją „do ściągnięcia” są umieszczone wzory różnego rodzaju wniosków i pism. Publikacja *Będę świadkiem w sądzie* jest wydana także w ramach programu „Ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości”, ale przez Fundację „Dzieci Niczyje” i jest adresowana do dzieci w wieku 5–15 lat. Ponadto dostępne są informatory dotyczące mediacji: ogólny *Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów* oraz *Informator dla pokrzywdzonego*. Ostatni z poradników: *Ławnik – sędzia społeczny. Informator* jest dedykowany osobom pełniącym funkcje ławników. Zawiera on podstawowe wiadomości z takich dziedzin, jak prawo konstytucyjne, karne i cywilne, wraz z ogólnym zarysem usytuowania organów sądowych w porządku prawnym RP. W ramach tego projektu wydano także publikacje, które trafiły do bibliotek szkolnych: wspomniane już wyżej *Będę świadkiem w sądzie*, *Prawa i obowiązki obywatela w sądzie i prokuraturze* oraz *Ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości*, dostępne w Internecie (omówione są tam rodzaje sądów i przebieg postępowania sądowego)¹⁸.

Oczywiście edukacja i informacja prawna istnieje także w wydaniu komercyjnym — w postaci płatnych poradników i podręczników

¹⁶ www.uokik.gov.pl.

¹⁷ Ministerstwo Sprawiedliwości: <http://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/broszury-i-publikacje/>, dostęp maj 2012.

¹⁸ M. Pietkiewicz, *Ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości*, dostępne na stronie internetowej: <http://www.wloclawek.sr.gov.pl/dokumenty/1305548202.pdf>, dostęp maj 2012.

adresowanych do osób niezwiązanych zawodowo z prawem. Dostarczają wiedzy z różnych dziedzin prawa.

Edukacja prawna jest narzędziem marketingowym także dla wydawców gazet i czasopism. Do płatnych wydawnictw dołączane są sporadycznie poradniki na tematy prawne, które mają zachęcić czytelników do sięgnięcia po konkretną gazetę lub czasopismo. Poradniki te dotyczą najczęściej problematyki najbliższej ludziom: prawa rodzinnego, spadkowego, emerytalnego, podatkowego, praw pacjenta czy prawa pracy. Pokazuje to, że potrzeba edukacji prawnej w społeczeństwie jest bardzo duża, skoro wydawcy w taki sposób przyciągają czytelników.

4.2. Informacja prawna na stronach internetowych

W Internecie można znaleźć szereg informatorów i poradników prawnych do pobrania w wersji pdf. Znacznie częściej jednak właściciele stron wybierają drogę bezpośredniego umieszczenia treści edukacyjnych na stronie internetowej, co zapewne podyktowane jest względami finansowymi. Unika się wtedy ponoszenia kosztów składu graficznego poradnika. Prowadzenie edukacji prawnej za pomocą Internetu ma swoje dobre i złe strony. Niewątpliwie pozytywne jest to, że zasięg informacji jest bez porównania większy. Z drugiej jednak strony pozostają wątpliwości co do merytorycznej jakości takiej edukacji. Część tych informacji to po prostu tekst przypisów wraz z krótkim komentarzem, który niekoniecznie musi być zrozumiały dla osoby niebędącej prawnikiem. Poważniejszą kwestią jest moralny obowiązek dbałości o zawieszony w Internecie treści, przede wszystkim o stałą ich aktualizację. Zachowywanie powołań na nieaktualne już przepisy jest nieodpowiedzialne względem odbiorców i może przynieść więcej szkody niż pożytku.

Jeżeli chodzi o zaangażowanie instytucji państwowych w edukację prawną, to na pewno na uznanie zasługuje działalność Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz program wspierania ofiar przestępstw, realizowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Urząd na swojej stronie oferuje do pobrania filmy, publikacje, komiksy i kolorowanki. Istnieje oddzielna podstrona służąca edukacji dzieci i młodzieży¹⁹. Inicjatywy UOKiK w zakresie edukacji prawnej można uznać za wzór dla innych instytucji rządowych w zakresie prowadzonej przez nie działalności edukacyjnej.

¹⁹ <http://www.konsumenckieabc.pl/>.

Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło bardzo pożyteczną akcję wspierania osób pokrzywdzonych przestępstwem. Na stronie internetowej www.pokrzywdzeni.gov.pl można znaleźć ogólny poradnik poświęcony prawom pokrzywdzonych oraz w zakładkach opisy poszczególnych rodzajów przestępstw wraz z informacją, na czym polega dane przestępstwo, co może zrobić osoba pokrzywdzona i gdzie ma szukać pomocy. Na stronie jest też oddzielna informacja dla dzieci, wzory pism i wniosków, materiały z kampanii społecznych, lista teled adresowa ośrodków udzielających pomocy ofiarom przestępstw.

Dla porządku warto też wspomnieć o inicjatywie Rzecznika Praw Obywatelskich, którego Biuro prowadziło stronę www.codziennikprawny.pl. Strona ta w chwili obecnej nie funkcjonuje.

Wśród inicjatyw komercyjnych wymienić można także takie, które łączą reklamę z bezpłatną edukacją prawną. Do takich przykładów należy sponsorowanie publikacji o charakterze edukacji prawnej przez kancelarie prawne, czy publikacji o prawach pacjenta finansowanej przez firmy farmaceutyczne. Ciekawe są inicjatywy łączące reklamę konkretnej kancelarii czy doradcy z poradnictwem i edukacją prawną. Przykładem może być serwis jednego z warszawskich adwokatów, który na kilku stronach internetowych zamieścił poradniki prawne wraz z przepisami z takich dziedzin, jak postępowanie karne, prawo rodzinne, spadkowe i upadłościowe. Poradniki są bezpłatne, a każda z tych stron zawiera reklamę konkretnej kancelarii prawnej. Istnieją także strony internetowe nastawione na zysk w związku z udzielanymi tam poradami prawnymi, ale ich częścią integralną są także krótkie artykuły niosące ogólną wiedzę prawną. Wydaje się, że są to inicjatywy ważne i potrzebne. Nawet jeżeli częścią ich motywacją jest reklama, to walor rozpowszechnienia wiedzy prawnej jest niewątpliwy.

4.3. Programy szkoleniowe dla bezpośrednich odbiorców

W Polsce już od początku lat dziewięćdziesiątych jednym z głównych nurtów edukacji prawnej były różnego rodzaju inicjatywy szkoleniowe skierowane do indywidualnych odbiorców. Podejmowały się ich przede wszystkim organizacje pozarządowe, ale z biegiem czasu stały się one przedmiotem działalności *pro bono* rad radcowskich i adwokackich oraz sędziów. Ostatnio szkolenia inicjowane były także przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

4.3.1. Program *Street Law* dla uczniów

Sztandarowym projektem służącym edukacji prawnej w wielu państwach na świecie jest amerykański program *Street Law* realizowany przez organizację *Street Law Inc.* Organizacja ta ma siedzibę w Stanach Zjednoczonych Ameryki, ale działa w ponad 40 krajach. Zajmuje się organizowaniem i promowaniem zajęć oraz programów mających na celu przybliżenie ludziom kwestii prawnych, zagadnień związanych z demokracją oraz z prawami człowieka i obywatela.

Program *Street Law*, polegający na szeroko zakrojonej edukacji prawnej przede wszystkim młodzieży, ale także grup zmarginalizowanych (np. skazanych), zawitał do Polski na długo przed tym, zanim *Street Law Inc.* zaczęło realizować projekt rozpowszechniania programu w krajach post-socjalistycznych. Już od 1995 r. program *Street Law* pod polską nazwą „Prawo na co dzień” był realizowany na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Mimo że w Polsce program *Street Law* jest oczywiście nastawiony na edukację prawną społeczeństwa (przede wszystkim licealistów, w Warszawie prowadzone były także zajęcia w zakładach karnych i aresztach śledczych), to jednak te grupy są tylko odbiorcą pośrednim. Istotą programu jest bowiem edukowanie studentów prawa. Odpowiednio przygotowani studenci prowadzą cykl zajęć o prawie w szkołach średnich, przy wykorzystaniu interaktywnych metod nauczania. Ważne jest, że celem tych zajęć nie jest w żadnym razie wychowanie wartościowych nauczycieli prawa, ale po prostu dobrych prawników. Nauczanie innych jest jedną z najlepszych metod edukowania siebie. Studenci opracowują scenariusz lekcji, a następnie przeprowadzają zajęcia z licealistami. Przez opracowywanie scenariuszy uczą się, jak w jasny, przystępny sposób przekazywać wiedzę o prawie. Zgłębiają dziedziny prawa, z którymi nie zawsze zetkną się w normalnym toku studiów (np. prawo konsumenckie czy prawa człowieka) i poznają prawo od jego praktycznej strony. Motywowani przez pytania uczniów, mają okazję do drążenia tych zagadnień. Poza tym uczą się techniki wystąpień publicznych: sztuki mówienia, prezentacji, właściwej postawy, które to umiejętności są prawnikowi niezbędne.

Program *Street Law* ma szereg niewątpliwych zalet, jeśli chodzi o edukację prawną społeczeństwa. Do jego podstawowych założeń należą: wykorzystywanie interaktywnych metod nauczania, przekazywanie wiedzy prostym językiem, zrozumiałym dla odbiorcy, omawianie atrakcyjnych, praktycznych tematów. W czasie zajęć są analizowane kazusy, pisze się

różnego rodzaju pisma, rozwiązuje problemy prawne, jakie napotykamy w życiu codziennym. Zajęcia są żywe i dynamiczne (ta metoda pracy jest zawsze bardzo wysoko oceniana przez odbiorców). W *Street Law* ogromny nacisk kładzie się także na przekazywanie wiedzy językiem zrozumiałym dla słuchacza. To, co powoduje, że prawo jest tak trudne dla przeciętnego obywatela, to między innymi hermetyczność używanego przez prawników języka. Profesjoniści często nie zdają sobie z tego sprawy, ale też na ogół nie zadają sobie trudu, by wytłumaczyć problem używając języka potocznego. Tematy realizowane w czasie zajęć są dowolne. Kurs oferowany w ramach *Street Law* dla szkół średnich składa się z 14–15 czterdziestopięciminutowych lekcji i w jego ramach często omawia się zagadnienia bliskie każdemu: prawo rodzinne, prawo karne, uprawnienia i obowiązki policji, prawa konsumenta i pacjenta czy prawa ucznia. Dzięki temu, że studenci na ogół prowadzą swoje zajęcia w ramach zajęć dodatkowych, nie są zobligowani do przekazania żadnych konkretnych treści, mogą zatem kształtować swój program elastycznie i na bieżąco odpowiadać na potrzeby i zainteresowania uczniów. W ramach zajęć prowadzonych przez studentów polskich uczelni pojawiały się także takie tematy, jak: przestępstwa seksualne, stosunki sąsiedzkie, kontrolerzy i ochroniarze czy problematyka narkotyków w świetle prawa polskiego.

4.3.2. Inne działania szkoleniowe z zakresu edukacji prawnej

Organizacje pozarządowe często podejmują działania szkoleniowe. Adresowane są one do różnych grup odbiorców, przede wszystkim zaś do młodzieży i dzieci. Tego typu inicjatyw jest najwięcej. Częstą formą są krótkie bloki programowe poświęcone jednolitej tematyce: rodzinie, korupcji, prawom ucznia czy bezpieczeństwu. Tematyka zajęć bywa czasami odpowiedzią na zapotrzebowanie sponsora (np. ogłoszenie konkursu dotyczącego walki z korupcją). Znacznie rzadziej prowadzone są pełne, kilkunasto- czy kilkudziesięciogodzinne kursy poświęcone, bardziej przekrojowo, różnym dziedzinom prawa.

Modelowym przykładem działań szkoleniowych była wspierana przez Fundację im. Stefana Batorego Młodzieżowa Wszechnica Obywatelska. Projekt był realizowany początkowo przez Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka w Częstochowie, a następnie przez organizacje pozarządowe (w latach 2004–2006). Wśród innych projektów edukacyjnych wyróżniał się on popularnością w lokalnym środowisku, metodą prowadzenia zajęć oraz doбором prelegentów. Zajęcia dla młodzieży prowadzone były w ciągu roku szkolnego w rytmie dwutygodniowym w weekendy.

Do prowadzenia zajęć zapraszani byli przede wszystkim lokalni praktycy i specjaliści, mogący odnieść prezentowaną wiedzę do przykładów i zagadnień bliskich uczestnikom. Zajęcia obejmowały tematykę praw człowieka i praw obywatelskich, sposobu ich realizacji, instytucji chroniących te prawa, organizacji wymiaru sprawiedliwości, instytucji unijnych. Ponadto w ramach kursu prowadzący zapraszali uczniów do odwiedzania swoich miejsc pracy — sądu, urzędów, aresztu czy szpitala psychiatrycznego, dzięki czemu przekazywana wiedza miała wymiar praktyczny i konkretny. Kurs rozpoczynał się wyjazdowymi warsztatami psychologicznymi, na których uczestnicy uczyli się zadawania pytań, przygotowania do dyskusji i uczestniczenia w niej. Dzięki temu zajęcia mogły mieć formę debaty, a uczestnicy aktywnie poznawali przedstawianą tematykę.

Organizacje pozarządowe prowadzą też edukację prawną dla bardzo specyficznych odbiorców. Ich dobór związany jest z profilem organizacji, jak i z możliwościami otrzymania wsparcia finansowego na konkretną tematykę czy odbiorców. Takimi grupami mogą być np. samotne matki, ofiary przemocy domowej, osoby bezdomne, uchodźcy, osoby odbywające karę pozbawienia wolności. Metodyka wypracowana w programie *Street Law* jak najbardziej sprawdza się w edukacji różnych grup społecznych²⁰, aczkolwiek nie wszyscy edukatorzy stosują interaktywne metody nauczania. Najważniejsze jest to, że dla każdej z tych grup zajęcia muszą być przygotowane tak, by uwzględniały zainteresowania i oczekiwania słuchaczy. Należy też odpowiednio dobrać metody nauczania, które zaakceptują odbiorcy.

Organizacje pozarządowe angażują się także w szkolenie osób, którym wiedza prawna jest potrzebna w pracy zawodowej. Pracownicy tacy muszą sprawnie operować prawem w jakiejś dziedzinie oraz muszą umieć udzielić krótkiej porady prawnej obywatelowi. Należą do nich policjanci, urzędnicy, działacze organizacji pozarządowych, kuratorzy sądowi, pracownicy społeczni czy funkcjonariusze więzienni. Inną grupą beneficjentów są osoby zajmujące się na co dzień poradnictwem w ogólniejszym wymiarze, jednak część porad obejmuje jakąś dziedzinę prawa. Osobami tymi są wolontariusze pracujący jako doradcy obywatelscy, pracownicy organizacji zajmujących się wspieraniem osób będących ofiarami przemocy w rodzinie czy pracownicy ośrodków pomocy społecznej. Inną profesjonalną grupą docelową mogą być nauczyciele, którzy zamierzają podjąć się edukacji prawnej w szkołach. Opisanе wyżej typy szkoleń prowadzone są najczęściej wtedy, gdy inicjatywa

²⁰ O metodyce edukacji prawnej patrz podrozdział 4.5.

zyska sponsora. O pieniądze zabiegają zwykle same szkolące organizacje pozarządowe, które z jednej strony widzą potrzebę wzmocnienia wiedzy prawnej u pewnej grupy społecznej, z drugiej strony zaś same chcą zarobić na szkoleniach.

Godne pochwały jest to, że w edukację prawną, zwłaszcza młodzieży, coraz częściej i coraz liczniej angażują się prawnicy-profesjoniści. Różnego rodzaju inicjatywy edukacyjne podejmują rady radcowskie i adwokackie oraz sędziowie. Więcej wiadomości na temat zaangażowania prawników w edukację prawną w podrozdziale „5.1. Edukacja prawna w Polsce do roku 2012”.

Do rządowych inicjatyw szkoleniowych z zakresu edukacji prawnej należy projekt „Ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości”, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Miał on podnieść wiedzę młodych ludzi na temat przysługujących im praw, która może okazać się przydatna w przyszłości. Aby poprawić stan edukacji prawnej młodzieży polskiej, zorganizowano liczne spotkania edukacyjne adresowane do uczniów szkół średnich i studentów. Program zakładał realizację 80 spotkań edukacyjnych w szkołach średnich i 39 spotkań w szkołach wyższych. W założeniu w trwającym 1,5 godziny spotkaniu miało uczestniczyć 30 słuchaczy. Spotkania były prowadzone przez prawników. W szkołach średnich rozmawiano o prawach ofiar przestępstw, zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec dzieci i młodzieży, bezpieczeństwie w Internecie, obowiązkach świadka w sądzie oraz o organizacji i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Trenerzy odpowiadali też na pytania młodzieży dotyczące konsekwencji prawnych eksperymentowania z „dopalaczami” i narkotykami. Na uczelniach wyższych realizowano dwa tematy w zależności od profilu uczelni: „Prawa i obowiązki świadków i pokrzywdzonych vs. postępowanie sądowe” dla wyższych szkół nieprawniczych i „Prawne możliwości alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów” dla studentów uczelni prawniczych.

Od lat edukacji z zakresu prawa i bezpieczeństwa podejmują się policjanci. Działania te mają też podnieść zaufanie obywateli do Policji. Ich wartość jest bardzo duża. Policjanci prowadzą edukację prawną zarówno dla najmłodszych dzieci (przedszkolaki są uczone zasad wzywania pomocy, właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia czy zasad związanych z bezpieczeństwem na drodze). Do starszych dzieci adresowany jest program „Bezpieczna szkoła”, którego celem jest kształtowanie wśród dzieci i młodzieży właściwych postaw dotyczących ich bezpieczeństwa. Policjanci zajmują się także promowaniem zasad i postanowień Konwencji Praw Dziecka, uczą asertywności i bezpiecznego

bronienia swoich praw. W działalność tę są szczególnie zaangażowani specjaliści ds. nieletnich oraz prewencji kryminalnej²¹.

Także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów prowadzi warsztaty i szkolenia dla rodziców, nauczycieli, seniorów, happeningi czy konferencje regionalne.

Edukacją prawną w różnych aspektach zajmują się również prywatne firmy. Najczęściej chodzi o działalność komercyjną: ofertę edukacyjną w zamian za opłatę. Istnieją firmy, które profesjonalnie zajmują się prowadzeniem szkoleń z zakresu prawa. Oferują wiedzę potrzebną przedsiębiorcom (np. prawo pracy, umowy cywilnoprawne czy prawo fiskalne). Część jest nastawiona na odbiorców z administracji rządowej i samorządowej (np. szkolenia dotyczące spraw administracyjnych, zamówień publicznych czy odpowiedzialności urzędników). Niektóre z tych szkoleń są realizowane w ramach projektów współfinansowanych przez Unię Europejską, większość to czysta działalność komercyjna. Istnienie tak wielu firm oferujących usługi szkoleniowe w dziedzinie prawa wraz z bogatą ofertą szkoleń (aczkolwiek dotyczących dość wąskiej problematyki) należy ocenić pozytywnie. Wydaje się, że zarówno przedsiębiorcy, jak i administracja publiczna widzą potrzebę poszerzania i stałej aktualizacji swojej wiedzy prawnej i dobrze, że ktoś wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom. Z drugiej strony szkolenia te są dość kosztowne (od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych) i zapewne wielu drobnych przedsiębiorców, dla których ta wiedza także byłaby przydatna, nie może sobie na nie pozwolić.

4.4. Szkolenia i wsparcie dla edukatorów

4.4.1. „Prawo na co dzień” dla nauczycieli

Ponieważ poprzez edukację bezpośrednią można dotrzeć do nielicznych odbiorców, pojawiła się potrzeba opracowania nowej formuły, dzięki której edukacja prawna młodzieży mogłaby być prowadzona na większą skalę. Na początku XXI w. pojawił się pomysł, by do prowadzenia zajęć „Prawo na co dzień” przygotować nauczycieli szkolnych. Ponieważ prawo w żadnej formie nie było wówczas umieszczone w podstawie

²¹ Informacja na stronie Edukacja w Polsce: <http://www.edukacjapolsce.pl/modules.php?op=modload&name=News&file=article&sid=391>, dostęp maj 2012.

programowej, nauczyciele najczęściej uczyli go w ramach dodatkowych zajęć i kół zainteresowań. Pierwszy kurs został przeprowadzony przez Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej w 2000 r. na zlecenie Wydziału Oświaty Urzędu Gminy Warszawa-Centrum. Po przeprowadzeniu kilku kursów do ogromnych pozytywów można zaliczyć fakt, że okazało się, iż nauczyciele, odpowiednio przeszkoleni i otoczeni wsparciem merytorycznym, dobrze dają sobie radę prowadząc przedmiot „prawo”. I nie miało znaczenia, w jakich przedmiotach byli oni specjalistami. Poza nauczycielami wiedzy o społeczeństwie w kursach brali udział także historycy, poloniści, matematycy, a także psychologzy szkolni i metodycy. Uczestnicy kursu uczyli przede wszystkim w szkołach ponadgimnazjalnych, ale zdarzały się przypadki pedagogów z gimnazjów, którzy umiejętnie dostosowywali otrzymane w czasie kursu materiały do potrzeb młodszych uczniów. Nauczyciele zmagając się z uczeniem prawa, przedmiotu dla nich nowego, napotykali na szereg trudności. Przede wszystkim konieczne było przekazanie im wiedzy prawnej znacznie wykraczającej poza materiał, którego mieli uczyć. Poza tym, o ile w przypadku prawników uczących prawa istnieje wspomniana wyżej trudność komunikacyjna, polegająca na nadużywaniu żargonu prawniczego, to wydaje się, że atutem nauczycieli powinno być to, że ich język jest naturalnie od tego żargonu wolny. Problem jest bardziej skomplikowany. O ile prawnicy muszą się nauczyć przekazywania wiedzy prawnej językiem potocznym, o tyle nauczyciele muszą przejść proces odwrotny: muszą posiąść słownictwo prawnicze i operować nim w prawidłowy sposób. Mimo wyposażenia w wiedzę o prawie w zakresie tematów zrealizowanych w czasie kursu konieczne było utrzymywanie z nauczycielami kontaktu przez kolejne miesiące, gdy prowadzili oni zajęcia. Bliskie życiu tematy zajęć podejmowane na lekcjach prawa wywoływały szereg, niekiedy bardzo szczegółowych, pytań ze strony uczniów, wykraczających poza wiedzę nauczycieli. A przecież konieczne było udzielenie odpowiedzi! Tu pomocni okazali się pracownicy Stowarzyszenia, którzy drogą mailową i telefoniczną dawali wsparcie merytoryczne.

4.4.2. Inne szkolenia dla edukatorów

Ostatnim komponentem działań edukacyjnych podejmowanych przez organizacje pozarządowe są szkolenia „kaskadowe” nauczycieli i edukatorów (są nimi harcerze, opiekunowie świetlic, metodycy, pedagodzy szkolni, działacze organizacji społecznych), najczęściej połączone z dostarczeniem odbiorcom gotowych scenariuszy lekcji, umożliwiających sprawne poprowadzenie zajęć. Organizuje się zjazdy szkoleniowe — krótsze lub dłuższe, realizuje się na nich kilka lub kilkanaście

tematów. Przeszkoleni nauczyciele przeprowadzają później lekcje z młodzieżą w swoich szkołach, a także innego typu placówkach. Niejednokrotnie w czasie takich szkoleń powstają nowe, gotowe scenariusze zajęć. Do niektórych wydawnictw dołączane są także płyty CD zawierające dodatkowe informacje dla nauczyciela lub gotowe do wydrukowania pliki z kazusami i innymi materiałami, które rozdaje się uczniom w czasie lekcji. Wydawnictwa takie ukazują się zwykle w formie tradycyjnej, w niewielkich nakładach, a wiedza o nich ma na ogół zasięg lokalny. Jednak wiele scenariuszy można znaleźć także na stronach internetowych organizacji pozarządowych. Liczne — do zajęć z WOS-u (sprzed kilku lat) — ma na swojej stronie Centrum Edukacji Obywatelskiej²², ciekawe propozycje lekcji o prawie dla techników ekonomicznych są zamieszczone na stronie internetowej wydawnictwa REA²³, z zakresu praw człowieka dostępne są na stronie *Amnesty International*²⁴, profesjonalnie wydane konspekty zajęć z zakresu prawa konsumenckiego udostępnia Polska Zielona Sieć²⁵. Większość tych scenariuszy zajmuje się problematyką praw dziecka i praw człowieka. Brakuje dotyczących prawa karnego czy rodzinnego. Szukający scenariusza takich lekcji nauczyciel narażony jest na błądzenie po omacku, bez gwarancji, że znaleziony materiał zawiera aktualne treści.

Także komercyjna edukacja prawna bywa skierowana do nauczycieli i edukatorów. Jedna z firm oferuje pakiet 20 lekcji o prawie dla uczniów szkół średnich. Płatny pakiet zawiera scenariusze zajęć, testy i ankietę ewaluacyjną. Firma obiecuje coroczną aktualizację materiałów.

Specyfika pracy z grupami edukatorów, którzy nie mają wykształcenia prawniczego, została omówiona powyżej w podrozdziale 4.4.1. „Prawo na co dzień” dla nauczycieli. Należy jednak podkreślić, że jeżeli chodzi o przekazywanie ogólnej wiedzy prawnej młodzieży, szkolenia „kaskadowe” są niewątpliwie najlepszym i najtańszym sposobem prowadzenia edukacji prawnej.

W celu wsparcia edukatorów wydawane są zbiory scenariuszy oraz publikacje dotyczące metodyki prowadzenia zajęć. Przykładowo wymienić

²² Centrum Edukacji Obywatelskiej: <https://www.ceo.org.pl/edukacja-prawna-i-obywatelska/news/scenariusze-lekcji-wiedza-o-spoleczenstwie-w-szkole>, dostęp maj 2012.

²³ M. Wajgner: *Elementy prawa. Poradnik metodologiczny dla nauczyciela*, Wydawnictwo REA, Warszawa 2006, dostępny na stronie internetowej http://www.rea-sj.pl/pub/File/download/Elementy%20prawa%20-%20poradnik_net.pdf (dostęp maj 2012).

²⁴ Amnesty International: <http://amnesty.org.pl/index.php?id=677>, dostęp maj 2012.

²⁵ Polska Zielona Sieć: http://zielonasiec.pl/IMG/pdf/23_scenariusz_ponadgimnazjalna.pdf, dostęp maj 2012.

można pozycje: *Symulacja rozpraw sądowych jako metoda edukacyjna*²⁶, *Randka z paragrafem*²⁷, *Z Temidą na Ty*²⁸, *Drogowskazy*²⁹ czy *Różni-Równi. Program edukacyjny*³⁰ (dwie ostatnie publikacje poświęcone są prawom człowieka). Ciekawą propozycję z dziedziny nauki o prawach człowieka ma także Ośrodek Rozwoju Edukacji (dawniej Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli). Wydał on najpierw poradnik Rady Europy, adresowany do młodzieży, *Kompas*³¹, a następnie *Kompasik*³², skierowany do uczniów niższych klas szkoły podstawowej.

4.5. Metodyka prowadzenia edukacji prawnej

Zarówno nauczyciele, jak i inni edukatorzy są zgodni co do tego, że w nauczaniu najskuteczniejsze są metody aktywizujące słuchaczy. Ponieważ w edukacji prawnej najważniejsze jest przekazanie pewnych postaw i umiejętności, suchy wykład nie sprawdzi się. Chodzi o przekazanie wiedzy na poziomie „meta” — takie rozeznanie pozwoli na zdobycie **praktycznych umiejętności** (np. pisanie podań, skarg, pism, wniosków). Także Ministerstwo Edukacji Narodowej kładzie nacisk na aktywizujące metody nauczania w edukacji prawnej, zgodnie z nową podstawą programową. Podstawa programowa zachęca do korzystania z konkretnych metod: projekt edukacyjny, debata, wchodzenie w rolę, spotkania (z osobami, które reprezentują prawo), badania, analizy, angażowanie się w lokalne inicjatywy społeczno-obywatelskie, prowadzenie samorządów szkolnych czy happening.

Metody interaktywne, które są pomocne przy prowadzeniu edukacji prawnej, to na przykład³³:

²⁶ Ł. Bojarski, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Symulacja rozpraw sądowych jako metoda edukacyjna*, Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych, Warszawa 2008.

²⁷ M. Płatek (red.), *Randka z paragrafem*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2002.

²⁸ M. Fajst, W. Klaus, J. Ruszewski, D. Woźniakowska, *Z Temidą na Ty*, CAS Pryzmat, Suwałki 2006.

²⁹ J. Ruszewski, N. Wołczekaja, *Drogowskazy*, CAS Pryzmat, Suwałki 2005.

³⁰ K. Sękowska, A. Reich, M. Princ, P. Szczepaniak, M. Czerniejewski, I. Idzik, *Różni-Równi. Program edukacyjny*, Stowarzyszenie „Jeden Świat”, Poznań 2002.

³¹ P. Brander, E. Keen, M. Lemineur (red.), *Kompas. Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą*, CODN, Warszawa 2005.

³² N. Flowers (red.), *Kompasik. Edukacja na rzecz praw człowieka w pracy z dziećmi*. CODN, Warszawa 2009.

³³ Szczegółowe opisy interaktywnych metod nauczania znaleźć można m.in. w książkach: M. Fajst, W. Klaus, J. Ruszewski, D. Woźniakowska, *dz.cyt.*; M. Płatek (red.),

- **„Burza mózgów”**. Ideą jest wydobycie od uczniów wszystkich pomysłów na zadany temat, zgodnie z ich własną wiedzą i doświadczeniem. Bardzo dobra metoda, gdy nauczyciel chce szybko skompletować listę odpowiedzi i zachęcić uczniów do aktywnego udziału w lekcji oraz pokazać im, jak wiele już sami wiedzą.
- **Dyskusja**. Bardzo ciekawa i efektywna metoda, pozwalająca nie tylko przekazać wiedzę, ale często przeprowadzić rozmowę o wartościach. Istnieje wiele odmian prowadzenia dyskusji, od sposobów bardziej spontanicznych, pozwalających uczniom na wyrażenie wszystkich emocji, do metod, które dyscyplinują rozmówców, nadając dyskusji sztywne ramy.
- **Heureza**. Rozmowa z uczniami w formie znacznie mniej rozbudowanej niż dyskusja. Nauczyciel zadaje krótkie pytania i oczekuje na nie odpowiedzi, ale tylko od tych uczniów, którzy są chętni.
- **„W koło Macieju”**. Metoda prezentacji argumentów wypracowanych przez grupę lub poszczególnych uczniów. Polega na tym, że pierwsza grupa (uczeń) podaje jeden z wypracowanych argumentów lub odpowiedzi, a następna przedstawia kolejny. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy pierwsza z zabierających głos grup przedstawi prawie wszystkie możliwe odpowiedzi.
- **Praca w grupach**. Grupy powinny być małe (najlepiej dwu- czteroosobowe), wtedy bardziej efektywna jest ich praca. Prosząc uczniów o pracę w grupie stwarza się okazję do samodzielnego myślenia i aktywności.
- **Graf**. Prezentacja na tablicy treści w uporządkowany sposób. Może być w formie wykresu czy tabeli.
- **Mind map (mapa mentalna)**. Metoda graficzna służąca porządkowaniu dużej ilości informacji.
- **Analizę kazuów**. Jednym z najprostszych narzędzi efektywnego nauczania prawa jest przekazywanie wiedzy poprzez wyjście od konkretnego problemu, często jakiejś prawdziwej sytuacji³⁴. Kazus

Fajna sprawa uczyć prawa, Wydział Prawa i Administracji UW, Warszawa 2008 czy M. Jadczyk (red.), *Interaktywne metody nauczania*, Wydawnictwo Bea 2003.

³⁴ Jest to metoda szczególnie chętnie stosowana w krajach kultury *common law*, m.in. w Anglii czy USA.

może być krótką, kilkudzaniową historyjką lub dłuższą opowieścią. Może być początkiem lekcji albo jej elementem dostarczającym konkretnej wiedzy (gdy do kazusów dodaje się fragmenty aktów prawnych i prosi się uczniów o ich analizę).

- **Scenki.** Żywa i lubiana przez uczniów metoda. W ten sposób można przedstawiać kazusy.
- **Jig saw czyli „puzzle”.** Metoda pozwalająca na przekazanie uczniom dużej porcji wiedzy przy znacznym udziale ich samych. Polega na tym, że dzielimy uczniów na „grupy eksperckie”, w których przyswajają sobie wiedzę na określony temat, a następnie dzielą się nią z kolegami.
- **Mock trial.** Jest to symulacja rozprawy. Ćwiczenia te występują w dwóch formach. Pierwszą z nich jest rozdanie uczestnikom ról z pełnym scenariuszem. Zadanie uczniów polega na jego odczytaniu, a tym samym zapoznaniu się z kolejnością wydarzeń. Drugą formą jest rozdanie ról jedynie częściowo zdefiniowanych: na wstępie podane są dwie wersje wydarzeń, np. dostarczone przez policjanta, biorącego udział w wydarzeniach, oraz oskarżonego, próbującego udowodnić swoją niewinność. Na podstawie tego materiału uczestnicy występujący w roli obrońcy i prokuratora oraz jako inne postacie biorące udział w zdarzeniu (świadkowie, eksperci, rodzina oskarżonego) tworzą dalszy ciąg scenariusza, aktywnie go rozwijając³⁵.
- **Moots.** Popularne narzędzie edukacji prawniczej (raczej adresowane do studentów prawa niż uczniów szkół). Moots polegają na prezentacji i obronie danego stanowiska przed sądem wyższej instancji. Występują w różnych formach, umożliwiających dopasowanie ich do konkretnych potrzeb danej uczelni.
- **Court watch.** Oglądanie sądu (obserwowanie budynku, otoczenia i poznawanie panujących tu reguł, obecność na rozprawie sądowej). W zmodyfikowanej formie w ten sposób można prowadzić wizytę w różnych instytucjach zajmujących się prawem i wymiarem sprawiedliwości, np. urzędach czy w komisariatach Policji.

³⁵ Dla przykładu: Uniwersytet Nottingham Trent prowadzi Galerie Wymiaru Sprawiedliwości (*Nottingham Galleries of Justice*, które polegają na przygotowywaniu symulacji rozpraw oraz innych zajęć dla dzieci w wieku szkolnym).

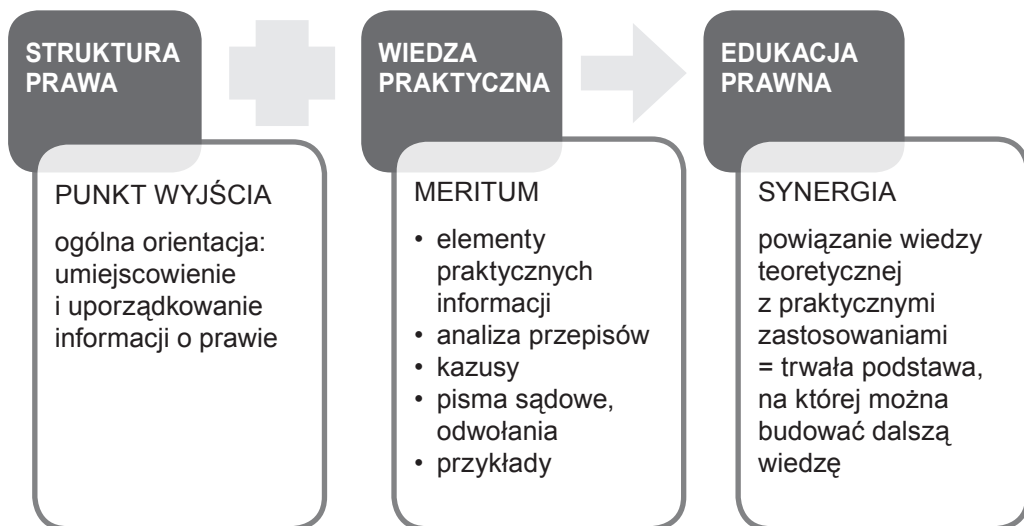
- **Flipped lesson — lekcja odwrócona.** Metoda polega na przekazaniu uczniom materiału (np. w postaci filmu), a następnie praktycznym wykorzystaniu nabytej wiedzy (np. film traktuje o prawach obywatela w urzędzie, a zadaniem uczniów jest odegranie scenek, ćwiczenie sytuacji, które widzieli).
- **Projekty.** Dawanie uczniom różnego rodzaju zadań (np. wysłanie ich po jakieś informacje do urzędu gminy, przeprowadzenie ankiety czy zrobienie wywiadów z ekspertami).

W dzisiejszych czasach ogromne możliwości daje powszechny dostęp do Internetu. Odpowiednie programy internetowe mogą być wykorzystywane jako kolejne narzędzie nauki. Dzieci i młodzież lubią korzystać z komputera, a przy okazji się uczą. Tego typu projekty edukacyjne realizuje np. czeskie *Center for Modern Education*³⁶. Pomocne są wszystkie inicjatywy z zakresu *e-learning*: specyfika tego typu programów nauczania pozwala na ich wspólne (niejednokrotnie jednoczesne) zastosowania przez kilka ośrodków edukacyjnych, współpracujących ze sobą w ramach danego projektu czy konkursu naukowego, nawet jeżeli znajdują się one w różnych krajach.

O tym, jak niezwykle ważna jest ustawiczna edukacja nauczycieli, przekonuje doświadczenie amerykańskich wykładowców prawa. Mimo że są oni z wykształcenia prawnikami, więc wyjściowo dysponują solidną wiedzą o prawie, to jednak zwracają ogromną uwagę na stałe własne doskonalenie i stosowanie właściwych metod nauczania. Badania informacji zamieszczonych w Internecie oraz rozmowy z profesorami amerykańskich uczelni prowadzą do wniosku, iż tamtejsza kultura nauki prawa to nie tylko merytoryczna zawartość i jakość przekazywanej wiedzy prawniczej, ale także to, w jaki sposób prawo jest wykładane. Amerykańskie szkoły prawa zdają się uważać, iż sposób, w jaki wiedza jest przekazywana, oraz praca nad wykształceniem określonych umiejętności są niemal równie ważne jak sama treść prawa. Wymagania stawiane nauczycielom akademickim to między innymi zaangażowanie, dostępność dla studentów, publikacje na temat metod nauki prawa. Istnieją liczne instytuty, organizacje, blogi, promujące różne techniki i metody nauczania. W sieci publikuje się mnóstwo pomocniczych materiałów dotyczących efektywnego prowadzenia zajęć. Stanowią one fora wymiany informacji i doświadczeń dla nauczycieli akademickich.

³⁶ <http://ecoaching.cfme.net/opu/>, dostęp maj 2012.

Wydaje się, że idealny model nauczania prawa to przekazywanie wiadomości teoretycznych, ogólnego pojęcia o prawie, w powiązaniu z konkretną wiedzą praktyczną:



5. STAN EDUKACJI PRAWNEJ W POLSCE

5.1. Edukacja prawna w Polsce do roku 2012

Eksperci, specjaliści edukatorzy i prawnicy są zgodni, że dotychczas **edukacja prawna w Polsce nie była prowadzona w sposób systematyczny i przemyślany**. Przeciętni obywatele nie znają prawa i nie mają nawyku korzystania z pomocy prawnika. W Polsce podjęto już szereg działań, żeby ten stan zmienić. Robią to organizacje pozarządowe, instytucje rządowe i samorządowe oraz podmioty prywatne. Są to jednak akcje pojedyncze, niezależne od siebie i nieskoordynowane.

W praktyce **edukacja prawna nie jest koordynowana** w wystarczającym stopniu. MEN uważa, że jego odpowiedzialność kończy się na opracowaniu podstawy programowej. Ośrodek Rozwoju Edukacji koncentruje się na razie na działaniach edukacyjnych adresowanych przede wszystkim do nauczycieli-koordynatorów w lokalnych ośrodkach doskonalenia nauczycieli. Organizacje pozarządowe nie czują się do tego powołane lub są „za małe”, żeby na własną rękę koordynować np. przygotowywanie materiałów czy szkoleń dla nauczycieli. Jeżeli chodzi o edukację prawną w szkołach, to jeden z ekspertów wskazał na rolę wydawnictw w polskim systemie oświaty — jego struktura sprzyja powstawaniu **rynkowego mechanizmu koordynacji**. Polega to na tym, że państwo definiuje podstawę programową i oczekiwane efekty nauczania, ale już programy nauczania nie powstają centralnie — są w zdecydowanej większości tworzone przez wydawnictwa. Także szkoły mogą tworzyć programy, ale zdarza się to rzadko. To spory wysiłek — opracować swój własny program nauczania i doprowadzić do jego zatwierdzenia na poziomie szkoły. Tym samym programy nauczania — chociaż muszą być zaakceptowane przez ministerialnych recenzentów — powstają poza MEN czy instytucjami oświatowymi.

Jako **instytucje związane z edukacją prawną** najczęściej przez ekspertów są wymieniane: Centrum Edukacji Obywatelskiej, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Ministerstwo

Sprawiedliwości i Ministerstwo Edukacji Narodowej. Wskazywano także na: *Amnesty International*, ELSA Gdańsk, Stowarzyszenie Sędziów Orzekających „*Iustitia*”, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej czy Forum Pokrzywdzonych przez Państwo.

Trudno jednak zauważyć jakąś systematyczną, efektywną współpracę pomiędzy wyżej wspomnianymi instytucjami i organizacjami. W przypadku ministerstw są to raczej ogólne deklaracje niż realne działania. Jako smutny przykład niewykorzystania możliwości współpracy można przytoczyć taką oto sytuację: w sierpniu 2011 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej podpisało z Ministerstwem Sprawiedliwości i Krajową Radą Radców Prawnych porozumienie dotyczące uruchomienia kolejnego etapu organizowanego przez MS i radców prawnych programu praktycznej nauki prawa (inicjatywa szkoleniowa MS została opisana w części 4.3.2.). Jest to akcja prowadzenia przez prawników 90-minutowych lekcji w szkołach średnich i na uczelniach³⁷. Minister edukacji narodowej podkreśliła, że edukacja prawna jest jednym z priorytetów w edukacji szkolnej i bardzo mocno zwraca na nią uwagę podstawa programowa. Dlaczego więc współpracujące ze sobą Ministerstwo Sprawiedliwości i Ministerstwo Edukacji Narodowej, deklarując ogromną wagę prowadzenia edukacji prawnej młodzieży i zmieniając w tym celu podstawę programową (MEN), kierują tak ogromne siły i środki na organizowanie półtoragodzinnych zajęć dla pojedynczych klas licealistów zamiast zainwestować je w szkolenie nauczycieli WOS-u, którzy od 2012 roku sami będą musieli podjąć się nauczania prawa? Z punktu widzenia efektywności nie można zrozumieć logiki takiego postępowania.

Przedstawiciele **organizacji pozarządowych** związanych z edukacją prawną znają się nawzajem i zdarza im się współpracować, jednak i w tym przypadku chodzi raczej o współpracę pojedynczych osób niż całych organizacji. Swoją ofertę (zajęcia, szkolenia, podręczniki, projekty itd.) kierują do poszczególnych szkół i poszczególnych nauczycieli, z pominięciem pośrednika w postaci MEN (Ministerstwo jedynie aprobuje lub dopuszcza pewne rozwiązania). Nieliczne wspólne projekty nie miały systematycznego charakteru — były to pojedyncze przedsięwzięcia.

Trzeba jasno powiedzieć, że **dotychczasowa „edukacja prawna z doskoku” nie zdała egzaminu**. Autorki niniejszego raportu, jak i eksperci,

³⁷ Ministerstwo Edukacji Narodowej: http://men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2332%3Akolejny-etap-programu-edukacji-prawnej-porozumienie-z-ministerstwem-sprawiedliwosci&catid=119%3Aycie-szkoy-aktualnoci&Itemid=2, dostęp maj 2012.

uważają, że edukacja prawna powinna być **obowiązkowa przynajmniej na poziomie liceum**, jednak jej „wejście” nie powinno być nagłe i jednoznaczne — powinna towarzyszyć uczniom **od przedszkola do studiów**. Jej celem nadrzędnym jest **budowanie świadomości prawnej młodych ludzi**. Wydaje się, że edukacją prawną mogliby zostać również objęci studenci, jednak w formie pewnego uzupełnienia wiedzy (przy założeniu, że w liceum uzyskują podstawową wiedzę prawną). Ważne, żeby jej elementy pojawiały się na niektórych kierunkach, zwłaszcza takich, których absolwenci pracują z ludźmi (np. pedagogika, resocjalizacja). Studenci powinni poznawać także „prawo specjalistyczne” — charakterystyczne dla ich dziedziny, np. prawo gospodarcze na studiach ekonomicznych.

Edukacja prawna dorosłych może być natomiast elementem przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, np. w przypadku osób starszych. Dla dorosłych jednak najważniejszy jest **system dobrej informacji prawnej**, dzięki któremu mogliby znaleźć odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Powinien istnieć system poradnictwa prawnego, w którym jest przekazywana informacja prawna, np. w każdej gminie powinno być takie miejsce, w którym można by taką informację uzyskać.

Poniżej przedstawiamy kilka uwag dotyczących tych aspektów edukacji prawnej, opisanych w rozdziale czwartym niniejszego opracowania, które wymagają dodatkowej refleksji.

5.1.1. Wydawnictwa służące edukacji prawnej

Należy wysoko ocenić fakt, że problematyka edukacji prawnej staje się w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania rządu oraz samorządów terytorialnych. Nie są to jednak rozwiązania systemowe. Poszczególne instytucje starają się dołączyć do swoich zadań także elementy edukacji prawnej. Tę tendencję trzeba pochwalić, bo w ten sposób są tworzone ciekawe materiały edukacyjne, które są wartością samą w sobie dla osób zainteresowanych rozszerzeniem wiedzy w jakiejś dziedzinie oraz mogą być cenną pomocą dydaktyczną dla nauczycieli. Bardzo dużo projektów edukacyjnych związanych z samorządem lokalnym, samorządnością czy prawami obywatela w urzędzie realizowanych jest przez organizacje pozarządowe.

Zdarza się, że dobre praktyki są realizowane przez krótki czas i nie są kontynuowane, mimo że wysiłek włożony w kontynuację działalności byłby nieporównanie mniejszy od rozpoczęcia wszystkiego

od początku. Przykładem takiego zaniechania jest projekt realizowany przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Otóż w latach 2001–2005 wydało ono w serii *Informator RPO* ponad 50 poradników opracowanych przez studentów działających w studenckich poradniach prawnych (w większości przez studentów z poradni Uniwersytetu Jagiellońskiego). Niektóre z tych poradników były umieszczone na stronie Rzecznika, ale obecnie zostały już usunięte. Właściwe wydaje się powrócenie do tej ciekawej i pożytecznej inicjatywy.

Bywa także, że wartościowa działalność znika w natłoku różnych treści obecnych w Internecie. Wspomniano wyżej o projekcie Ministerstwa Sprawiedliwości „Ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości”, w ramach którego powstały informatory o wysokiej jakości merytorycznej. Jedyne zastrzeżenie, które można by zgłosić w stosunku do tej inicjatywy Ministerstwa, to pozycjonowanie tych poradników w wyszukiwarkach stron internetowych. Gdy obywatel postanowi znaleźć informacje prawne bezpośrednio na stronie MS, to nie znajdzie żadnego bezpośredniego skrótu do publikacji. Przez zakładkę „Działalność” musi dostać się do podstrony „Broszury i publikacje” i tam rzeczywiście znajdzie cały zbiór. Problem polega na tym, że większość osób nie szuka poradnika na jakikolwiek temat, ale szukają go, gdy w ich życiu pojawia się konieczność głębszego zapoznania się z daną problematyką. Tymczasem po wpisaniu w najpopularniejszą wyszukiwarkę Google takich haseł jak: „postępowanie cywilne poradnik” czy „świadek w sądzie” pojawia się wiele propozycji stron internetowych, ale nie poradniki Ministerstwa Sprawiedliwości. To bardzo duże niedopatrzenie z punktu widzenia upowszechnienia dostępu do tych wartościowych broszur.

5.1.2. Szkolenia z zakresu edukacji prawnej

Wyżej wspomniano, że w Polsce istnieje długa tradycja szkoleń z zakresu edukacji prawnej. Przede wszystkim były to różnorodne działania podejmowane przez organizacje pozarządowe. Jednak największą wadą takich szkoleń jest ich akcyjność. Najczęściej są one prowadzone tak długo, jak długo organizacja dysponuje pieniędzmi na realizację konkretnego projektu. Drugą ich ogromną wadą jest mały zasięg. Najczęściej odbiorcami programu, który nie jest w założeniu programem szkolenia kaskadowego, są uczestnicy w liczbie kilkudziesięciu, czasami kilkuset.

Dotyczy to nie tylko działań organizacji pozarządowych, ale także organizowanych z nieporównywalnie większym rozmachem szkoleń Ministerstwa Sprawiedliwości. W latach 2009–2011 był to projekt

„Ułatwienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości”. Został on wysoko oceniony przez uczestników zajęć (80% z nich przyznało, że dowiedzieli się czegoś nowego z dziedziny prawa). W ramach tego programu przeszkolono ponad 7 tysięcy uczniów szkół średnich i przeszło 1700 studentów. Są to duże liczby, jeżeli popatrzyć na skalę projektów z dziedziny edukacji prawnej realizowanych w Polsce. Z drugiej jednak strony warto przypomnieć, że w 2012 roku egzamin dojrzałości zdawało ok. 400 tys. maturzystów, więc przeszkolenia 7 tysięcy uczniów (i to poprzez zaoferowanie im po 90 minut lekcji) nie można nazwać działaniem systemowym i efektywnym.

5.1.3. *Street Law* w Polsce

Zajęcia *Street Law* są prowadzone w ponad 40 krajach na świecie i poszczególne państwa mają różne doświadczenia związane zarówno z formą, jak i skalą tych działań³⁸. Polska była pierwszym krajem Europy Środkowo-Wschodniej, w którym ten program zaczął być realizowany: na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Do obsługi technicznej programu zostało powołane Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, które podjęło także wysiłek zorganizowania zajęć na innych wydziałach prawa w Polsce. Dzięki wsparciu Fundacji Forda w roku akademickim 1998/1999 program ruszył dodatkowo na trzech polskich uczelniach: w Białymstoku, Krakowie i w Poznaniu. W kolejnych latach dołączyły ośrodki z Rzeszowa i ze Szczecina. Niekiedy program był samodzielnym przedmiotem, czasem wykładany był w ramach kół zainteresowań. Niekórzy prowadzący mieli godziny zajęć wliczane do pensum, inni nie. Program *Street Law* daje prowadzącym go pracownikom akademickim ogromną satysfakcję, jednocześnie niesie ryzyko „wypalenia zawodowego”, bo wymaga od nich bardzo dużego zaangażowania, wysiłku i czasu. Przede wszystkim te okoliczności spowodowały, że poszczególne ośrodki zaczęły kończyć realizację tego programu. Nawet na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie odbywały się pierwsze zajęcia, realizacja programu zakończyła się w 2008 r. Na szczęście, dzięki prężnej działalności Uniwersyteckich Poradni Prawnych, program został

³⁸ Godne pozazdroszczenia w zakresie realizacji programu *Street Law* na uczelniach jest doświadczenie rosyjskie. Centrum Klinicznej Edukacji Prawniczej z siedzibą w Moskwie to znacząca jednostka w zakresie innowacyjnych metod i technik nauczania prawa. We współpracy ze *Street Law* Inc. opracowało ono i wdrożyło projekt skupiający się na praktycznym zapoznawaniu uczniów szkół średnich z prawem na podstawie pierwotnego modelu działalności typu *Street Law*. „Prawo w Działaniu”, zarówno w samej Rosji, jak i w innych państwach byłego Związku Radzieckiego wspierane jest czynnie przez nauczycieli oraz trenerów wspomnianego Centrum pochodzących z Instytutu Prawa St. Petersburg. W programie wzięło udział ponad 70 uczelni prawniczych.

reaktywowany na wielu uniwersytetach: w Krakowie, Łodzi, Szczecinie, Rzeszowie, we Wrocławiu i w Warszawie (na uczelniach Łazarzkiego i Koźmińskiego). Wydaje się, że kluczem do sukcesów na tym polu jest stałe kształcenie młodej kadry naukowej, która zastąpi doświadczonych prowadzących i będzie szkolić swoich następców. Pozwoli to na konieczną rotację prowadzących zajęcia.

Ponieważ w założeniu głównym beneficjentem zajęć są studenci, zasięg projektu jest niewielki. Aby przedmiot był prowadzony efektywnie, na uczelni powinno w nim brać udział nie więcej niż 24 studentów. Pracują oni parami, więc tworzą maksymalnie 12 drużyn, które obsadzają maksymalnie 12 szkół w danym mieście. Na ogół studenci realizują zajęcia tylko w jednej klasie. W dużych miastach działa po kilkadziesiąt placówek ponadgimnazjalnych (w Warszawie jest ok. 180 liceów). Nie ma zatem mowy o dotarciu do wszystkich.

Jaki jest dobór szkół, w których studenci prowadzą zajęcia? Na ogół to prowadzący nawiązują kontakt ze szkołami, kierując się tym, by zapewnić studentom komfortowe warunki pracy. Stąd często wybierane są renomowane licea ogólnokształcące, w których uczą się ambitni uczniowie. Oferowanie im dodatkowo edukacji prawnej naturalnie wzmacnia ich kapitał społeczny, aczkolwiek jest on u nich i tak na bardzo wysokim poziomie. Edukacja prawna jest potrzebna wszędzie, ale w szczególności potrzebują jej osoby słabiej „doinwestowane”: większe braki społeczne mają uczniowie techników i szkół zawodowych. Prowadzący kliniki nie chcą jednak narażać studentów na pracę w bardziej wymagających warunkach i wybierają szkoły elitarne.

Wszystko to skłania do refleksji, że o ile w programie *Street Law* została wypracowana znakomita metodyka prowadzenia zajęć, o tyle trudno uczciwie powiedzieć, że inicjatywa realizowana na niektórych uniwersytetach i w szkołach wyższych daje rzeczywiście spektakularny efekt, jeśli chodzi o edukację społeczeństwa. To raczej interesująca, ale elitarna, propozycja edukacyjna dla nielicznych, uprzywilejowanych odbiorców.

5.1.4. Zaangażowanie prawników w edukację prawną

Poza opisanymi wyżej inicjatywami pół-komercyjnymi, łączącymi poradnictwo prawne z reklamą konkretnej kancelarii lub doradcy prawnego, istnieje też szereg inicjatyw *pro bono*, w które angażują się profesjonalści: sędziowie, adwokaci i radcy prawni.

Krajowa Rada Radców Prawnych była inicjatorem realizowanego we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości programu „Świadomy swoich praw obywatel”. Projekt skupiał się na praktycznych zachowaniach rynkowych, gospodarczych oraz prawach i obowiązkach obywatela w kontaktach z jednostkami władz wszystkich szczebli. Lekcje były prowadzone *pro publico bono* przez radców prawnych, którzy przekazywali młodzieży wiedzę w sposób praktyczny i atrakcyjny, np. poprzez omawianie kazusów. Programem docelowo miało być objętych 10 tysięcy uczniów ze 162 szkół łódzkich. Tego typu programy są nadal realizowane przez okręgowe rady radców prawnych w innych częściach kraju. Bardzo ciekawym przedsięwzięciem są na przykład lekcje o prawie adresowane do młodszych dzieci, dostępne w formie bezpłatnych prezentacji przygotowanych przez Okręgową Radę Radców Prawnych w Poznaniu.

Profesjoniści angażują się także w lokalne przedsięwzięcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Lekcje w szkołach o prawie udzielają sędziowie skupieni w stowarzyszeniach „Iustitia” i „Themis”. Działania edukacyjne promują okręgowe rady radców prawnych, a prawa w szkołach uczą zarówno radcowie prawni, jak i adwokaci. Najbardziej znanym medialnie sędzią zajmującym się edukacją prawną jest Anna Maria Wesołowska, były sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi. Jest ona znana opinii publicznej przede wszystkim z programu stacji TVN „Sędzia Anna Maria Wesołowska”, który przedstawiał symulacje karnych rozpraw sądowych. Serial cieszył się dużą popularnością i niewątpliwie przybliżył społeczeństwu tajniki postępowania karnego, oswajał także z instytucją sądu. Sędzia Wesołowska jest także autorką felietonów skierowanych do młodzieży na temat prawa, które ukazywały się na łamach „Dziennika Łódzkiego”, wydała też adresowany do tej grupy poradnik prawny³⁹. Zainicjowała także program uczestniczenia w rozprawach sądowych dla uczniów w wieku 15–18 lat, który był jedną z form edukacji prawnej.

Opisane działania, choć godne najwyższego uznania, nie są prowadzone w sposób systemowy. Najczęściej są to krótkotrwałe projekty lokalne, które często są zaledwie jednym spotkaniem uczniów z profesjonalistami. Mamy tu do czynienia z ważną działalnością, aczkolwiek znowu trudno mówić o prowadzeniu edukacji prawnej na szeroką skalę.

³⁹ A.M. Wesołowska, *Bezpieczeństwo młodzieży. Poradnik prawny*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2008.

5.1.5. Podręczniki do edukacji prawnej

Ostatnim wątkiem w niniejszym podrozdziale jest kwestia całościowych podręczników do nauki prawa. Podręczniki tego typu mogłyby być przydatne zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli podejmujących się uczenia o prawie. Jednym z pierwszych tego typu podręczników była książka *Z prawem na ty*⁴⁰, wydana jako wsparcie edukacji typu *Street Law* w Polsce. To bardzo dobry przykład publikacji, która może być adresowana zarówno do uczniów, jak i nauczycieli. Książka napisana jest łatwym językiem, zawiera wiele przykładów, życiowych sytuacji i porusza problemy ważne na co dzień dla każdego człowieka (ostatnie wydanie w 1999 r.). Ze względu na zmieniające się prawo jest to już dzisiaj pozycja zdezaktualizowana. Na rynku jest co najmniej kilka podręczników o prawie adresowanych do osób niebędących prawnikami, na ogół studentów kierunków nieprawniczych, przede wszystkim ekonomicznych i humanistycznych. Wymienić tu można przykładowo: *Zarys prawa* pod redakcją J. Kucińskiego⁴¹, *Podstawy prawa* M. Rojewskiego⁴², *Podstawy prawa w Polsce. Prawo dla nieprawników* M. J. Nowaka⁴³, *Podstawy prawa* W. Góralczyka⁴⁴ czy *Prawo w pytaniach i odpowiedziach. Encyklopedia domowa z płytą CD* B. Cieniewskiego, J. Ciesielskiego i E. Wyrozumskiej⁴⁵.

Jednocześnie w dotychczas wydanych podręcznikach, zgodnych ze starą podstawą programową dla przedmiotu „wiedza o społeczeństwie” były, mniej lub bardziej obszerne, rozdziały dotyczące edukacji obywatelskiej i prawnej. Podręczniki do wiedzy o społeczeństwie są pisane na zamówienie wydawnictw. Ekspertki zwracają uwagę, że obecnie każde duże wydawnictwo, jeśli tylko ma moce przerobowe, próbuje „robić” swój podręcznik. Autorami zwykle są nauczyciele, ale czasami także prawnicy (CEO). Nie ma jednak wydawnictwa, które specjalizowałoby się w edukacji prawnej. W obecnym systemie, w którym właśnie wydawnictwa w większości przygotowują programy nauczania, podręczniki i scenariusze lekcji, jest to zdecydowanie **niedoceniony i bardzo ważny gracz**.

⁴⁰ M. Płatek, Ł. Bojarski, *Z prawem na ty*, Zakamycze, Kraków 1999.

⁴¹ J. Kuciński, *Zarys prawa*, Lexis Nexis, Warszawa 2010.

⁴² M. Rojewski, *Podstawy prawa*, Państwowa Wyższa Szkoła w Skierniewicach, 2010.

⁴³ M. J. Nowak, *Podstawy prawa w Polsce. Prawo dla nieprawników*, Wydawnictwo CeDeWu, 2009.

⁴⁴ W. Góralczyk, *Podstawy prawa*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

⁴⁵ B. Cieniewski, J. Ciesielski, E. Wyrozumska, *Prawo w pytaniach i odpowiedziach. Encyklopedia domowa z płytą CD*, Wydawnictwo Europa, 2009.

Na stronie internetowej MEN jeszcze 20 maja 2012 roku można było znaleźć listę podręczników do WOS-u dopuszczonych do użytku szkolnego⁴⁶. Figurowało na niej sześć podręczników (w tym jeden z rozszerzonego zakresu kształcenia). W ostatnich dniach maja lista ta była już usunięta, zrobiono miejsce dla podręczników zgodnych z nową podstawą programową, których jeszcze nie ma.

Od nowego roku szkolnego 2012/2013 do liceów wchodzi nowa podstawa programowa, która zakłada wprowadzenie do przedmiotu „wiedza o społeczeństwie” edukacji prawnej. Niektórzy specjaliści podnoszą, że rok 2012 można uznać w Polsce za początek edukacji prawnej z prawdziwego zdarzenia.

5.2. Nowa podstawa programowa

Ministerstwo Edukacji Narodowej, zaniepokojone doniesieniami nauczycieli akademickich o obniżającym się poziomie studentów, którzy ukończyli szkoły średnie w nowym systemie, podjęło się przeprowadzenia gruntownej reformy podstawy programowej dla przedszkoli i wszystkich typów szkół. W 2008 r. Minister edukacji wydała rozporządzenie zmieniające owe podstawy⁴⁷. Nowa podstawa programowa dla liceów zacznie obowiązywać w klasach pierwszych od roku szkolnego 2012/2013. „Wiedza o społeczeństwie” to jeden z przedmiotów, który został istotnie przemodelowany. W szkołach ponadgimnazjalnych jest to przedmiot obowiązkowy. **W praktyce pierwszy rok szkoły ponadgimnazjalnej poświęcony jest w całości edukacji prawnej** — niezależnie od typu szkoły. Według ekspertów to jest dobry moment do wprowadzania wątków prawnych, jeśli chodzi o rozwój psychospołeczny i etap nauki. Edukacją prawną są objęci wszyscy uczniowie. Co szczególnie istotne, podstawa programowa przedmiotu „wiedza o społeczeństwie” (zwłaszcza jej rozszerzony zakres) wprowadza bardzo ambitny plan edukacji prawnej. W założeniu ta część przedmiotu ma ośwoić uczniów z zasadami prawnymi i przepisami oraz nauczyć szacunku dla państwa prawa. Uczniowie mają się zapoznać także z podstawowymi procedurami urzędów, sądów i innych instytucji życia publicznego. Mocny akcent został położony

⁴⁶ http://www.men.gov.pl/podreczniki/wykaz_dopuszczone_lista1.php.

⁴⁷ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. nr 4, poz. 17 z 2009 r.

także na edukację związaną z prawami człowieka⁴⁸. Ci licealiści, którzy wybierają WOS jako przedmiot rozszerzony na maturze, dodatkowo otrzymują dużą porcję edukacji prawnej, już bardziej zaawansowanej.

W środowisku edukatorów widać rozbieżności, jeśli chodzi o ocenę tego, czy nowa podstawa programowa rzeczywiście wprowadza jakieś rewolucyjne zmiany. Dla nauczycieli, edukatorów jest to raczej po prostu uporządkowanie i znormatywizowanie dotychczasowej praktyki szkolnej. Zmienił się podział materiału (dotychczas były osobne działy „prawo” i „prawa człowieka”) i jego rozkład w poszczególnych latach (wcześniej tematy prawne były przerabiane głównie w ostatnim roku nauki WOS — w drugiej lub trzeciej klasie, teraz są obowiązkowe dla wszystkich, ale tylko w pierwszej klasie). Do tego dochodzi zmiana liczby godzin — wcześniej 2–4, teraz 7 dla uczniów zdających WOS na maturze. Jednak środowisko edukatorów dostrzega także pozytywne zmiany: w starej podstawie pewne wątki były tylko zasygnalizowane, natomiast w nowej określono, co absolwent szkoły powinien wiedzieć, jakie jest minimum, które każdy powinien wynieść ze szkoły. W starej podstawie programowej pokazywano pewne zagadnienia w sposób hasłowy, np. „przykłady procedur obowiązujących przy załatwianiu spraw w urzędzie gminy”, „niezbywalny charakter praw człowieka — katalog, systemy ochrony”. W nowej natomiast z jednej strony uszczegółowiono, ale z drugiej przeformułowano zadania — to nie są już tylko zagadnienia, ale pewne **konkretne umiejętności** (np. „uczeń powinien potrafić odnaleźć w środkach masowego przekazu, w tym w internecie, informacje o łamaniu praw człowieka”). Właśnie wprowadzając te zmiany zauważono, że w poprzednim programie nauczania położono duży nacisk na wiedzę, nie akcentując dostatecznie kształtowania umiejętności i postaw. Z tego zapewne powodu polscy uczniowie zajmowali bardzo niskie miejsca w międzynarodowych badaniach dotyczących aktywności obywatelskiej⁴⁹.

Założeniem programowym jest nie tylko przekazanie wiedzy na temat prawa, ale także pewnych wartości: nauczenie zauważania dyskryminacji, niesprawiedliwości, łamania praw człowieka, zrozumienie istoty i wagi funkcjonowania demokracji i państwa prawa. Niezwykle ważne jest także dostarczenie uczniom praktycznych umiejętności korzystania

⁴⁸ Tamże, s. 114.

⁴⁹ A. Pacewicz, A. Waśkiewicz, *Komentarz do podstawy programowej do przedmiotu wiedza o społeczeństwie*, [w:] *Podstawa prawna z komentarzami*, t. 4, *Edukacja historyczna i obywatelska w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, s. 112, dostępny na stronie internetowej: http://www.men.gov.pl/images/stories/pdf/Reforma/men_tom_4.pdf, kwiecień 2012 r.

z prawa. Uczniowie na WOS-ie mają nauczyć się „używać prawa”, poznać procedury załatwiania własnych spraw. Mają wiedzieć, że problemy można i należy rozwiązywać, korzystając z legalnych metod. Będą się też uczyć, jak skutecznie reagować w sytuacjach, gdy dochodzi do łamania prawa, w tym praw człowieka⁵⁰.

Położenie tak dużego nacisku na edukację prawną — uczeń z lekcji ma wynieść nie tylko wiedzę, ale także umiejętności i wartości — należy ocenić bardzo wysoko. Wraz z wprowadzeniem nowej podstawy programowej dla liceów od roku szkolnego 2012/2013 edukacja prawna zaczyna być nareszcie realizowana zgodnie z założeniem systemowym. Od dawna wszak postulowano, by absolwent szkoły średniej wyniósł z niej także podstawową wiedzę prawną i umiejętności posługiwania się prawem.

W nowej podstawie programowej jest duża różnica pomiędzy treściami nauczania dla wszystkich uczniów (zakres podstawowy) a programem dla uczniów, którzy będą z WOS-u zdawać maturę, czyli będą ten przedmiot realizować w zakresie rozszerzonym⁵¹.

Nauczanie prawa **w zakresie podstawowym** obejmuje szeroko pojęte relacje obywatela z państwem, prawo karne i procedury sądowe. Tytułem wstępu uczeń dowiaduje się, czym jest norma i jakie są źródła i podstawowe zasady prawa. Wy tłumaczone są różnice między prawem cywilnym, karnym i administracyjnym. Omówione są także kwestie dotyczące obywatelstwa i prawa wyborczego. Praktyczne umiejętności dotyczą kwestii wyrobienia koniecznych dokumentów, takich jak dowód osobisty i paszport, oraz warunków, jakie trzeba spełnić, by uzyskać prawo jazdy. Uczeń dowiaduje się o swoich prawach w urzędzie, o dostępie do informacji publicznej, uczy się, jak odwołać się od decyzji administracyjnej, napisać skargę i wniosek. W zakresie postępowania sądowego uczeń uzyskuje wiedzę o niezawisłości sędziowskiej, o przebiegu procesów karnego i cywilnego oraz o instytucji mediacji. Powinien znać także prawa przysługujące ofierze, sprawcy i świadkowi przestępstwa oraz napisać pozew w sprawie cywilnej i zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Program przewiduje opanowanie wiedzy z zakresu prawa

⁵⁰ Tamże, s. 121.

⁵¹ Pełny tekst podstawy programowej znajduje się w załączniku nr 4 do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. nr 4, poz. 17 z 2009 r. i jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji: http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20081223_zal_4.pdf, dostęp maj 2012 r.

i postępowania karnego. Uczeń powinien znać najważniejsze zadania policji i prokuratury oraz uprawnienia przedstawicieli służb porządkowych. Ma poznać zasady odpowiedzialności osób nieletnich za popełnienie czynu karalnego oraz posiadać praktyczną wiedzę o zagrożeniach przestępczością oraz o unikaniu sytuacji niebezpiecznych. Omówione są też kwestie prawne związane z nabywaniem, używaniem i posiadaniem papierosów, alkoholu i narkotyków.

Absolwent szkoły średniej powinien mieć także wiedzę dotyczącą praw i obowiązków ucznia oraz umiejętność wskazania naruszeń i chronienia swoich praw. Ostatni komponent edukacji prawnej w zakresie podstawowym dotyczy praw człowieka. Uczeń dowiaduje się, czym są prawa człowieka, umie je wymienić i wskazać akty prawne, w których są zawarte. Szczególnie zwraca się uwagę na porównanie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka⁵². Uczeń dowiaduje się także, jak wygląda krajowy i międzynarodowy mechanizm ochrony praw człowieka.

Opisany wyżej program zasługuje na uznanie w zakresie prawa administracyjnego, karnego i praw człowieka. Wydaje się, że niefortunnie zostały pominięte — dla zakresu podstawowego — obszary prawa, z którymi spotykamy się w życiu codziennym: prawo cywilne, rodzinne czy spadkowe. Wiedza i umiejętności w tym zakresie powinny być także obowiązkowo dostarczane uczniowi szkoły średniej. Niektóre z tych tematów (np. prawo konsumenckie) pojawiają się w gimnazjum, jednak powinny być pogłębione w szkole ponadgimnazjalnej. Większość uczniów, która nie będzie uczyła się WOS-u w zakresie rozszerzonym, nie będzie miała szansy na zapoznanie się w szkole z tymi dziedzinami prawa.

Rozszerzony program edukacji prawnej w ramach przedmiotu „wiedza o społeczeństwie” zasługuje na pełną aprobatę. Założenia podstawy programowej są ambitne (miejscami nawet wprowadzają treści nauczane dzisiaj w ramach studiów wyższych). To ogromny zysk dla uczniów, którzy w założeniu dostaną rozległą wiedzę i praktyczne umiejętności.

⁵² Wpisanie do podstawy programowej porównania tych dwóch dokumentów jest niezrozumiałe. Europejska Konwencja Praw Człowieka jest dokumentem międzynarodowym, ratyfikowanym przez Polskę, powszechnie obowiązującym i posiadającym swój mechanizm egzekucji. Natomiast Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie jest dokumentem obowiązującym. W systemie ONZ została już w 1966 r. zastąpiona Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych, który to dokument jest przez Polskę ratyfikowany, obowiązuje i ma własny, odrębny mechanizm egzekucji. Wydaje się, że właściwe byłoby porównanie Paktu i Europejskiej Konwencji.

Nie sposób jednak nie zadać pytania o merytoryczne przygotowanie nauczycieli do nauczania prawa w tak szerokim zakresie.

W zakresie rozszerzonym WOS analizowana jest kwestia obywatelstwa, zasady przyznawania i zrzekania się go, omawiane są konstytucyjne obowiązki obywateli, a nawet takie narzędzie ochrony praw społeczeństwa, jakim jest obywatelskie nieposłuszeństwo. Bardzo dokładnie omawiane są kwestie ustrojowe: konstytucyjne zasady ustroju państwa polskiego, kompetencje Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego, sposób pracy tych izb i tryb legislacyjny, łącznie z zasadami uchwalania ustawy budżetowej. Szczegółowo dyskutowana jest także rola Prezydenta RP, jego kompetencje, zakres sprawowanej władzy i możliwość usunięcia Prezydenta z urzędu. Omawia się kwestie związane z administracją rządową: procedurę powoływania Rady Ministrów i ministrów, sytuację rządów większościowych i mniejszościowych, wskazuje się urzędy należące do administracji rządowej, omawia powoływanie i zadania wojewodów oraz funkcjonowanie służby cywilnej. Dalej analizowane są kompetencje i sposób działania innych organów kontroli państwowej: Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Instytutu Pamięci Narodowej, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Urzędu Kontroli Elektronicznej. Uczeń zapoznaje się także z procedurą lustracyjną i wskazuje kategorie osób, które jej podlegają. Dużą uwagę zwrócono na działania samorządu terytorialnego w Polsce. Przedstawione są zadania i kompetencje poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego, wyjaśnione są zasady i źródła ich finansowania oraz instrumenty funkcjonowania demokracji na poziomie lokalnym. Dostyc rozbudowana jest część dotycząca teorii prawa. Omawiane są takie zagadnienia, jak zasady hierarchiczności i spójności w systemie prawnym, rodzaje prawa (m.in. prawo międzynarodowe, krajowe, miejscowe; prywatne, publiczne; cywilne, karne, administracyjne), rozróżnia się także źródła, z których wywodzą się normy w różnych systemach prawnych.

W stosunku do zakresu podstawowego w programie rozszerzonym pogłębiona jest znajomość polskiego systemu prawnego. Dodatkowe informacje obejmują hierarchię aktów prawnych, gałęzie prawa i pojęcie praworządności. Uczeń uzyskuje wiedzę dotyczącą struktury sądownictwa w Polsce, a poza tym dowiaduje się o kompetencjach i roli Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu. W stosunku do wiedzy przekazywanej w zakresie podstawowym zakres rozszerzony uzupełnia także wiadomości z zakresu prawa karnego i administracyjnego. W ramach prawa karnego wprowadzone są podstawowe pojęcia i zasady tej gałęzi prawa, przebieg procedury karnej wraz

z trybem ścigania przestępstw i rolą oskarżyciela posiłkowego. Uczeń nauczy się, jakie są kary i środki karne, pozna także zasady wnoszenia apelacji i kasacji w sprawach karnych. Do wiedzy z zakresu administracji dodano umiejętność odróżniania aktów administracyjnych od innych dokumentów, znajomość struktury sądownictwa administracyjnego i procedury administracyjnej, umiejętność wskazania drogi odwoławczej na wszystkich etapach postępowania.

Wiedza prawna w zakresie rozszerzonym została uzupełniona o ważny element: prawo cywilne i rodzinne. Uczeń poznaje podstawowe pojęcia i zasady prawa cywilnego i zasady postępowania cywilnego. Dowie się także, jakie konsekwencje prawne niesie zawarcie związku małżeńskiego, czym ta instytucja różni się od konkubinatu oraz poznaje sposoby rozwiązywania małżeństwa. Ostatnia część prawa cywilnego jest poświęcona władzy rodzicielskiej oraz prawom i obowiązkom dzieci w rodzinie. W tym miejscu trzeba wyrazić żal, że tak ważny element edukacji prawnej, jakim jest znajomość prawa cywilnego, nie został rozszerzony o zasady zawierania umów, prawa i obowiązki wynikające z ograniczonej i pełnej zdolności do czynności prawnych⁵³, odpowiedzialność cywilną za czyny zabronione czy prawo konsumenckie. **Eksperci zwracają uwagę na inne tematy, które mogłyby zostać dodane. Wymieniają m.in. prawa kobiet, prawo autorskie, problematykę ochrony danych osobowych czy kwestie związane z przemocą emocjonalną, zwłaszcza *bullying* i *cyberbullying*.**

W edukacji prawnej w zakresie rozszerzonym większy nacisk położony jest także na umiejętności praktyczne. Od ucznia wymaga się rozumienia aktów prawnych, znajdowania przepisów odpowiednich do rozwiązania przypadku i umiejętności ich interpretacji. Uczeń powinien umieć też wskazać instytucje, które w konkretnych sytuacjach świadczą pomoc, oraz, tak jak w zakresie podstawowym, korzystając ze wzorów, sporządzać różnego rodzaju pisma prawne (pозew, odwołanie, zawiadomienie o przestępstwie).

Bardzo dużo uwagi poświęca się problematyce praw człowieka. Treści zawarte w zakresie podstawowym programu są uzupełnione o aspekt historyczny praw człowieka i ideę uniwersalizmu tych praw. Uczeń powinien rozważać i umieć krytycznie odnosić się do kwestii łamania praw

⁵³ W podstawie programowej pojawia się dość enigmatyczny zapis, że [uczeń] „stosuje w analizie przypadku podstawowe pojęcia i zasady prawa cywilnego (osoba fizyczna, osoba prawna, zdolność prawna a zdolność do czynności prawnych, odpowiedzialność cywilna)”.

człowieka przez reżimy autorytarne. Szczegółowo jest także omawiana problematyka ochrony praw człowieka w Polsce i w systemach prawa międzynarodowego. Zakres podstawowy został uzupełniony o zagadnienia związane z systemem ochrony praw człowieka w Unii Europejskiej i działalnością Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze. Uczeń powinien umieć wskazać różne mechanizmy ochrony tych praw, a także napisać skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Powinien także wiedzieć, jaka jest rola organizacji pozarządowych w sferze ochrony praw człowieka.

Największa różnica między środowiskami edukatorów i prawników w ocenie doniosłości wprowadzenia nowej podstawy programowej polega na tym, że **dla środowiska edukacyjnego podstawa programowa to przypieczętowanie zmian, ostatni akord edukacji prawnej, dla prawników — to jej początek.**

5.3. Edukatorzy

5.3.1. Kompetencje merytoryczne nauczycieli

Największa niezgoda pomiędzy środowiskami prawniczym i edukacyjnym dotyczy kompetencji nauczycieli „wiedzy o społeczeństwie” do nauczania prawa w nowej, rozszerzonej, podstawie programowej.

W nowej podstawie programowej przedmiotu WOS, zwłaszcza w jej rozszerzonej wersji, tematy związane z edukacją prawną zajmują bardzo ważne miejsce. Miejscami nawet rozszerzona podstawa jest przeładowana szczegółowymi informacjami z zakresu prawoznawstwa czy teorii prawa. Niektóre tematy są zbyt ambitne. Rodzi to obawy, czy nauczyciele będą w stanie rzetelnie wytłumaczyć je uczniom. Dla przykładu: w części dotyczącej prawa cywilnego wymaga się od ucznia nabycia następujących kwalifikacji: „[uczeń] opisuje podstawowe zasady postępowania cywilnego (rozpoznawczego: procesowego oraz nieprocesowego i egzekucyjnego) oraz sposoby zaskarżania orzeczeń”. Nie wszyscy studenci prawa kończą studia posiadając taką wiedzę. W przypadku absolwentów szkół średnich znacznie ważniejsze wydaje się położenie nacisku na czynienie z prawa praktycznego użytku.

W związku z wejściem w życie nowej podstawy programowej edukacji prawnej muszą się podjąć dotychczasowi nauczyciele „wiedzy

o społeczeństwie”. We wcześniejszej części raportu wspomniano, że w ubiegłych latach były prowadzone przez organizacje pozarządowe szkolenia dla nauczycieli, przygotowujące ich do edukacji prawnej młodzieży. Wspomniano także o trudnościach, z jakimi muszą borykać się osoby uczące prawa niebędące prawnikami. Wyrażono także opinię, że możliwe jest przeszkolenie i wsparcie nieprawników w taki sposób, by byli kompetentnymi nauczycielami prawa w zakresie wystarczającym dla potrzeb młodzieży. Nauczyciele i edukatorzy, którzy w ubiegłych latach mogli uczyć prawa w ramach zajęć dodatkowych, podejmowali obowiązek nauczania się nowych dla siebie treści i przekazania ich młodzieży. Mieli oni jednak zupełnie inną sytuację niż ta dzisiejsza, gdy wszyscy nauczyciele WOS są zobligowani do nauczania się prawa i przekazywania dalej tej wiedzy. Nauczyciele-wolontariusze bowiem, podejmując się nowego zadania, oceniali swoje możliwości zaangażowania czasowego, a także mieli przekonanie, że sprostają nowemu wyzwaniu zawodowemu. Byli w znacznie bardziej komfortowej sytuacji niż pozostali nauczyciele dzisiaj, gdy konieczność posiadania szerokiej wiedzy prawnej staje się po prostu warunkiem kontynuowania kariery zawodowej. Aby poprowadzić zajęcia dla młodzieży, trzeba dysponować wiedzą znacznie szerszą niż ta przekazywana uczniom, ponieważ zadają oni liczne pytania. Żeby na nie odpowiedzieć, na ogół potrzebna jest większa wiedza niż zawarta w scenariuszu lekcji. Autorytet nauczyciela może być zagrożony. Inną trudnością dla osoby, która nie ma wykształcenia prawniczego (a także dla wielu studentów i niedawnych absolwentów prawa) jest rozumienie związku i zazębiania się poszczególnych dziedzin prawa. Traktowanie wszystkich gałęzi prawa jako spójnego systemu i elastyczne korzystanie z różnych jego dziedzin przy rozwiązywaniu konkretnego problemu przychodzi na ogół dopiero wraz z praktyką zawodową.

Trudności może przysparzać także praktyczna część wiedzy prawnej, a więc umiejętności, które uczniowie mają opanować. Program zakłada, że uczniowie będą pisać skargi, wnioski, odwołania i pisma sądowe. Wątpliwość budzi poziom kompetencji nauczycieli, który pozwoliłby im na właściwe skorygowanie pism sporządzanych przez uczniów.

Prawo zmienia się nieustannie. Nie wystarczy raz dobrze nauczyć się treści, które ma się przekazać uczniom. Aby kompetentnie uczyć prawa, trzeba na bieżąco sprawdzać, czy właśnie nie nastąpiły zmiany. To może powodować trudności. Znalezienie tekstów nowelizacji na rządowej stronie dziennikustaw.gov.pl wymaga już pewnej wprawy.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że **nauczyciele WOS nie są odpowiednio przygotowani do prowadzenia edukacji prawnej. Jest to jednak zdanie środowiska prawniczego.** Prawnicy wskazują, że nauczycielom w ogóle (uczącym WOS-u, historii i innych przedmiotów) brakuje kompetencji do prowadzenia takich zajęć. Ich zdaniem, bez przygotowania prawnego nie powinni uczyć prawa. Poza tym w opinii prawników nauczyciel WOS-u nie jest szczególnie predestynowany do uczenia prawa — równie dobrze może to robić każdy inny nauczyciel — matematyki, angielskiego itd. Najważniejsze jest **przeszkolenie ich przez prawników.** Wzmacnia tę tezę argument, że w podstawach programowych studiów nieprawniczych nie ma elementów prawa lub są bardzo okrojone. Na studiach przyszli nauczyciele stykają się co najwyżej z prawem oświatowym, idą więc uczyć nie mając wystarczającej wiedzy. Świadomość prawna polskiego społeczeństwa jest dość niska i zdaniem prawników dotyczy to także nauczycieli. W tym miejscu trzeba podkreślić, że ten zarzut, podnoszony przez prawników, nie dotyczy wszystkich nauczycieli WOS-u. Niektóre wydziały otwierają studia na kierunku „edukacja obywatelska” lub wprowadzają tego typu specjalizacje na kierunkach pedagogicznych. Wydaje się jednak, że są to działania w zbyt małym zakresie.

Środowisko prawne zdecydowanie optuje za tym, żeby **prawnicy brali udział w edukowaniu prawnym.** Ich zdaniem należałoby systemowo zapraszać prawników do szkół, aczkolwiek ważne, żeby to byli praktykujący prawnicy, mający kontakt z zawodem, a na dodatek po przeszkoleniu pedagogicznym. Prawnik bez odpowiedniego przygotowania pedagogicznego nie powinien uczyć. Prawnicy akcentują także konieczność wsparcia merytorycznego nauczycieli. Bez tego zmiana systemu czy podstawy nauczania nie będzie zmianą istotną i nie wpłynie na znaczne poprawienie sytuacji, jeśli chodzi o znajomość prawa w społeczeństwie.

Powyższe opinie środowiska prawniczego spotykają się z zupełnie przeciwną opinią edukatorów. Ich zdaniem **nauczycielowi WOS wystarczy podstawa programowa, materiały przygotowujące do zajęć, podręcznik.** Towarzyszy temu przekonanie, że realizacja podstawy w zakresie edukacji prawnej nie jest szczególnym wyzwaniem dla systemu edukacji (w każdym razie nie większym niż w przypadku innych tematów czy przedmiotów). Nauczyciel WOS jest naturalnym kandydatem na edukatora prawnego i nie potrzebuje specjalnego przygotowania prawnego, bo wymogi nowej podstawy programowej to nie są informacje czy wiedza, której nauczyciel, niebędący prawnikiem, nie jest w stanie we właściwy sposób przekazać uczniowi. Zdaniem pedagogów nie jest to sfera, która wymaga jakiejś wyspecjalizowanej wiedzy, np. ukończenia studiów

prawniczych. Pojawił się także pogląd, że 90% nauczycieli WOS-u to historycy, których pasją jest historia i którzy „prawa człowieka mają we krwi”, więc edukowanie prawne nie jest dla nich wyzwaniem. Problem z edukacją prawną mogą mieć co najwyżej ci nauczyciele, którzy uczą innych przedmiotów niż historia (dodatkowo skończyli studia podyplomowe w zakresie WOS). Przedstawiciele środowiska pedagogicznego twierdzą, że nie ma potrzeby angażowania prawników ani w roli edukatorów prawnych, ani jako osób szkolących nauczycieli WOS-u. Istotnym argumentem przeciwko zatrudnianiu prawników jako nauczycieli jest ich akademickie podejście. Nauczyciele podejrzewają, że prawnicy skupiali by się na detalach prawnych ważnych z ich perspektywy, ale nieprzydatnych pod kątem matury z WOS-u.

Dyskusja idąca w kierunku, kto powinien uczyć prawa w szkołach, jest jednak bezprzedmiotowa: **zgodnie z przepisami w szkołach systematycznie mogą uczyć tylko nauczyciele**. W przypadku edukacji prawnej są to nauczyciele WOS-u. Prawnik może zostać nauczycielem WOS-u, ale w normalnym trybie, tzn. po skończeniu studiów podyplomowych lub kursu kwalifikacyjnego. Dodatkowo chodzi o skalę: nie ma szans na znalezienie takiej liczby prawników z przygotowaniem pedagogicznym, którzy mogliby systemowo włączyć się w edukację prawną. Kwalifikacje pedagogiczne są niezbędne, bo bez nich nauczyciele nie byłoby w stanie sprostać trudniejszym sytuacjom na lekcji.

W jaki zatem sposób prawnik może przydać się w szkole? Możliwości są dwie: albo prawnicy będą szkolić nauczycieli, albo swoją wiedzę uzupełniać treści przekazywane przez nauczycieli na lekcjach WOS. Idealną rolą dla prawnika jest więc raczej udział w szkoleniu dla nauczycieli i pomoc na zasadzie konsultacji niż „wejście w buty” nauczyciela. Niektórzy edukatorzy twierdzą, że specjalne szkolenia byłyby przydatne, ale nie są jednak konieczne.

Na pewno dobrym uzupełnieniem regularnych lekcji WOS byłyby np. **spotkania z prawnikami-profesjonalistami**. Prawnicy i przedstawiciele edukacji są zgodni — prawnicy (lub studenci prawa) mogą pełnić rolę pomocniczą wobec nauczyciela, ale niekoniecznie powinni uczyć prawa w szkołach. Nie należy jednak zmieniać przepisów i odgórnie nakazywać obowiązkowy udział prawnika w zajęciach z edukacji prawnej. Złotym środkiem byłoby **zaangażowanie prawników-praktyków lub studentów prawa do pomocy nauczycielom WOS**. Prawnicy pełniliby wtedy rolę nie tyle nauczycieli, ile ekspertów do spraw prawnych. Ciekawym pomysłem jest to, żeby prawnicy **uczyli prawa na zajęciach pozalekcyjnych**: takie rozwiązanie ma same plusy: (1) zajęcia będą kierowane

do uczniów, którzy są rzeczywiście zainteresowani (a nie tych, którzy wybierają WOS rozszerzony na maturze, ale ten przedmiot nie interesuje ich naprawdę — to zdaniem Eksperta większość), (2) prawnicy mogą uczyć tego, co uważają za ważne i przydatne, (3) uczniowie na regularnych, szkolnych zajęciach z WOS-u zajmą się tym, co z ich perspektywy jest najważniejsze — przygotowaniem do egzaminu pod kątem przedmiotów preferowanych przez uczelnie, a na zajęciach pozalekcyjnych mogą poszerzać swoją wiedzę bezinteresownie — bez troski o ocenę, która liczy się przy zdawaniu na studia. **Edukacja prawna w pełnym znaczeniu — jeśli ma być skuteczna i sensowna, powinna być prowadzona poza programem**, np. przez organizacje pozarządowe, które podpiszą umowy z samorządami — organami prowadzącymi szkoły.

5.3.2. Wsparcie dla nauczycieli

Niezwykle istotną kwestią, często pomijaną przy rozważaniu zagadnień dotyczących edukacji prawnej i prawniczej, jest merytoryczna pomoc oraz wskazówki dla samych nauczycieli, szczególnie tych nowych. Dla przykładu: w Anglii ogromne wsparcie otrzymują także nauczyciele-prawnicy, edukujący studentów prawa. Nawet na takim poziomie uznaje się, że wsparcie z zewnątrz jest absolutnie konieczne. Temat ten podjęło Centrum Edukacji Prawniczej, które organizuje regularne spotkania dla nauczycieli oraz zamieszcza na swojej stronie internetowej praktyczne porady dotyczące sposobów i metod nauczania, jak również informacje w zakresie np. oceny wyników pracy studentów, planowania nauczania w małych grupach, różnych stylów uczenia oraz teorii zdobywania wiedzy i innych materiałów dostępnych w specjalnie skonstruowanej po temu sieci akademickiej. Ponadto, na podstawie informacji i potrzeb zgłaszanych przez nowych nauczycieli, Centrum opracowało dostępny *online* zestaw pomocy, podzielonych tematycznie i zawierających moduły odnoszące się do danego zagadnienia związanego z nauczaniem prawa. Każdy moduł składa się z *webcastów*, przykładów ćwiczeń, dodatkowych materiałów dźwiękowych lub wizualnych, np. prezentujących nową technikę nauczania, jak również dalszych, możliwych do ściągnięcia zasobów.

W Polsce kwestia, jakiego rodzaju wsparciem powinni zostać objęci nauczyciele szkolni podejmujący się prowadzenia edukacji prawnej, budzi wiele kontrowersji. Mimo że z samego Ministerstwa Edukacji nie otrzymaliśmy informacji o jakichkolwiek szkoleniach dla nauczycieli z zakresu prawa, które miałyby ich przygotować do prowadzenia lekcji z „wiedzy o społeczeństwie” według nowej podstawy programowej, to jednak

wiele wątpliwości zostało rozwiązanych w czasie rozmowy w Ośrodku Rozwoju Edukacji. Jest on placówką o zasięgu ogólnokrajowym, a jego celem jest „działanie na rzecz podnoszenia jakości edukacji, w szczególności przez wspieranie szkół i placówek w realizacji ich zadań, wspieranie zmian wprowadzanych w systemie oświaty w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli”⁵⁴. Poza ORE w Polsce doskonaleniem nauczycieli zajmują się także na szczeblach lokalnych wojewódzkie i powiatowe ośrodki edukacji. Ośrodków wojewódzkich jest 59, powiatowych i gminnych 78. Są one umieszczone w strukturach samorządów terytorialnych. Istnieje też 318 ośrodków niepublicznych. Owe lokalne ośrodki doskonalenia nauczycieli w żaden sposób hierarchicznie nie podlegają ORE, ale pracujący w nich nauczyciele-konsultanci i metodycy są statutowymi klientami Ośrodka. To właśnie do nich ORE w znacznej mierze adresuje szkolenia. Są one dość efektywne, bo w założeniu przeszkoleni w ORE pracownicy ośrodków mają prowadzić podobne szkolenia na swoim terenie. I rzeczywiście system działa dość sprawnie. Ośrodek Rozwoju Edukacji od dwóch lat organizuje 40-godzinne, dwuetapowe szkolenia dla nauczycieli-konsultantów, które dotyczą nowej podstawy programowej z WOS. W ramach tych szkoleń poruszane są także tematy dotyczące bezpośrednio zagadnień związanych z prawem (m.in. prawo konsumenckie, administracyjne, karne, rodzinne, autorskie czy prawa obywatela wobec policji; omawiany był także system prawa polskiego i pojęcie sprawiedliwości naprawczej). Prowadzone były również zajęcia poświęcone dydaktyce nauczania prawa: prezentacja scenariuszy zajęć i omówienie dobrych praktyk. Szkolenie było prowadzone przez prawników, mających doświadczenie dydaktyczne.

Poszczególne placówki doskonalenia nauczycieli organizują tematyczne spotkania poświęcone także edukacji prawnej. Poza szkoleniami, jak organizować edukację prawną w szkole, podejmowane są także tematy bardziej szczegółowe, niekiedy wykraczające poza nową podstawę programową. Dużo szkoleń poświęconych jest prawom człowieka i prawom dziecka (zawierają się tutaj elementy prawa rodzinnego). Poza tym pojawiają się takie zagadnienia, jak prawa konsumenta, prawo autorskie i prasowe, skuteczna ochrona danych osobowych, prawa i obowiązki cudzoziemców, czy wreszcie rozwiązywanie konfliktów z elementami negocjacji i mediacji. W zajęciach biorą udział chętni nauczyciele, najczęściej jednorazowo kilkanaście lub kilkadziesiąt osób.

⁵⁴ Ośrodek Rozwoju Edukacji, http://www.ore.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=800&Itemid=14, dostęp maj 2012.

Pomoc, jaką mogliby otrzymać nauczyciele podejmujący się prowadzenia edukacji prawnej, powinna iść zdaniem ekspertów w kilku kierunkach. Wymieniane są takie inicjatywy, jak szkolenia dla nauczycieli, podręczniki, scenariusze lekcji, konsultacje z prawnikiem czy portal dla nauczycieli.

Środowisko prawnicze widzi konieczność przeszkolenia praktycznego i teoretycznego w celach edukacyjnych. **Trenerami powinni być prawnicy.** Powinni się tego podjąć ci, którzy potrafią mówić o prawie prostym językiem, są przeszkoleni, mają narzędzia, którymi posługują się potem wobec studentów. Z kolei, jak wspomniano wyżej, nauczycielom WOS, którzy mają w ramach swojego przedmiotu uczyć prawa, nie zapewniono specjalnego przeszkolenia w tym zakresie. Uczestniczyli jedynie w ogólnych szkoleniach wprowadzających nową podstawę programową. Środowisko edukacyjne na specjalne szkolenia dla nauczycieli z zakresu edukacji prawnej patrzy jednak sceptycznie. Zdaniem MEN **szkolenia merytoryczne nie są potrzebne.** Edukatorzy uważają, że takie szkolenia mogłyby być pomocne, ale i bez nich nauczyciele sobie dobrze radzą. Jeśli czegoś nie wiedzą, szukają w materiałach oferowanych przez wydawnictwa (podręczniki i multimedia), w Internecie. Ich zdaniem podstawa programowa nie wymaga szczegółowej znajomości prawa, a nowych rzeczy (typu napisanie skargi) nauczyciele się nie boją. Jeden z Ekspertów wyraził istotną opinię, że diagnozowanie potrzeb nauczycieli to trudna sprawa, ponieważ **niechętnie przyznają się oni do braków wiedzy.** W ankietach rzeczywiście zaznaczają, że przydałyby im się szkolenia z prawa, ale potem niezbyt chętnie w nich uczestniczą. A jeśli uczestniczą, to narzekają, że to znają albo — przeciwnie — że jakiś segment przedstawiany jest zbyt szczegółowo. Można to wyjaśnić tym, że z jednej strony rzadko nauczyciele WOS-u są absolwentami prawa, a z drugiej strony — jeśli widzą luki w swojej wiedzy na temat prawa, to obchodzą to w inny sposób (zapraszają gości na lekcję, zlecają prace uczniom), nie czują zaś rzeczywistej potrzeby poszerzania swojej wiedzy w tej dziedzinie.

Edukatorzy nie widzą też potrzeby, żeby to właśnie prawnicy mieli bezpośrednio szkolić nauczycieli. **Szkolenia dla nauczycieli powinny ich zdaniem organizować ośrodki doskonalenia nauczycieli i Ośrodek Rozwoju Edukacji** przy współpracy z odpowiednimi komórkami w kuratoriach. Te instytucje mają dostęp do kompetentnych ludzi, którzy poradzą sobie z tym zadaniem. Padł pomysł, by organizować np. krótkie, wakacyjne, zajęcia dla nauczycieli połączone z warsztatami z udziałem specjalistów: prawników, psychologów, pedagogów, metodyków.

W tej chwili **żadna instytucja nie planuje szkoleń z edukacji prawnej dla nauczycieli**. Centrum Edukacji Obywatelskiej rozważa uruchomienie platformy e-coachingowej — ma ruszyć w przyszłym roku szkolnym i na bieżąco przygotowywać nauczycieli WOS do zajęć.

Kwestia dostępnych na rynku podręczników nadających się do poszerzenia wiedzy prawnej została omówiona powyżej. Ministerstwo Edukacji Narodowej oczekuje na zgłoszenie nowych podręczników do „wiedzy o społeczeństwie”, uwzględniających nową podstawę programową. Aktualnie Centrum Edukacji Obywatelskiej pracuje nad podręcznikiem do wiedzy o społeczeństwie pt. *Mam prawo*. Głównym autorem jest prawnik, Jarosław Kuisz, współautorkami pedagogiki: Alicja Pacewicz i Sylwia Żmijewska. Dla nauczycieli nie ma odrębnego podręcznika z rozszerzoną wiedzą prawną. Opinie dotyczące tego, czy powinien istnieć taki podręcznik, są podzielone. Na razie nauczyciele WOS, którzy w nowym roku szkolnym będą uczyli prawa, mogą skorzystać w ramach przygotowania z podręczników dla uczniów lub innych pozycji dostępnych na rynku.

Systemowo nie przygotowano odrębnych scenariuszy dla nauczycieli, chociaż niektóre wydawnictwa udostępniają je standardowo — jako materiały dostarczane w pakiecie (także w wersji dla nowej podstawy programowej) — tzw. „gotowce”. Niektóre podręczniki (np. ten pisany przez CEO) są tak konstruowane, że nadają się na scenariusz dla nauczycieli — są tam ćwiczenia i dokładne omówienie tematu. Zdaniem nauczycieli warto też pomyśleć o **scenariuszach pojedynczych zajęć** — do wykorzystania na innych zajęciach niż WOS, np. na godzinie wychowawczej. W poszerzaniu wiedzy o prawie i jego funkcjonowaniu nauczycielom mogą przydać się wycieczki, np. do sądu, które organizują dla uczniów (zamiast szkoleń lub jako uzupełnienie szkoleń dla nauczycieli).

Prawnicy uważają, że **nauczyciele mogą potrzebować konsultacji prawniczej**. Taką pomoc mogliby świadczyć prawnicy w kuratorium lub inni dostępni prawnicy, np. w urzędzie gminy. Można spróbować także w tym celu wykorzystać platformę internetową dla nauczycieli. Wtedy dla całej Polski można by zaangażować 15 prawników, którzy będą odpowiadali na pytania nauczycieli. Trzeba pamiętać, że **konsultacje nie mogą zastąpić szkoleń** — powinny być stałym, bieżącym, ale uzupełniającym (wobec szkoleń), typem wsparcia. Jednak zdaniem przedstawicieli edukacji nie ma potrzeby zatrudnienia prawnika na dyżurze, który by raz w tygodniu odpowiadał na pytania nauczycieli. Mówiąc krótko, **nauczyciel musi na własną rękę „organizować” prawnika lub pomoc prawną**

w razie potrzeby, co MEN nazywa eufemistycznie „organizowaniem sobie warsztatu pracy”.

Oba środowiska, edukatorów i pedagogów, są zgodne, że **potrzebne jest wsparcie w postaci dostępu do portalu dla nauczycieli**. Niektórzy podkreślają, że nie ma potrzeby budowania wyspecjalizowanego serwisu typu „prawo dla nauczycieli”, tylko wystarczy dodać **blok poświęcony edukacji prawnej na ogólnym portalu dla nauczycieli**, żeby nie trzeba było tego specjalnie szukać. Uważają, że na portalu powinny znaleźć się krótkie filmy do kolejnych tematów, powinna być możliwość „podwieszania” własnych scenariuszy i pomysłów na ćwiczenia czy „bank” zadań udostępnionych przez różne wydawnictwa. Ważne, żeby te informacje nie były rozproszone w sieci. Portal mógłby być także platformą wymiany doświadczeń dla nauczycieli. W tej chwili działa portal dla nauczycieli **scholaris.pl** (prowadzony przez ORE) — w części dotyczącej WOS można znaleźć ok. 170 materiałów (w tym prezentacje multimedialne i scenariusze lekcji), jednak nie ma tam osobnej części poświęconej edukacji prawnej.

Dodatkowym elementem systemu wsparcia nauczycieli jest także prasa branżowa. Tam także można umieszczać informacje o edukacji prawnej, np. w przypadku zmiany przepisów.

6. EDUKACJA PRAWNA: SZANSE I ZAGROŻENIA

Edukacja prawna na wysokim poziomie powinna być ustawiczna. Elementy prawa pojawiające się w życiu codziennym, szacunek dla prawa, aktywność obywatelska i świadomość prawna — powinny być wpisane w edukację od najmłodszych lat. W **przedszkolu** warto uczyć dzieci takich rzeczy, jak: szacunek dla drugiej osoby (jako fundament tolerancji i praw człowieka), normy demokratyczne (np. ustalanie wspólnych reguł), znajomość zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego (to jest zawarte w aktualnej podstawie programowej dla przedszkoli). W **szkole podstawowej** powinno się mówić o prawach ucznia i prawach dziecka czy o obowiązku szkolnym, o statucie i regulaminach szkolnych. Od **gimnazjum wzwyż** uczniowie powinni poznawać np. kontekst prawny, w jakim człowiek występuje w roli obywatela, pracownika, konsumenta. Szkoła średnia to dobry czas, żeby wprowadzać np. prawne aspekty działalności gospodarczej. Warto, żeby elementy edukacji prawnej (w szerokim znaczeniu) pojawiały się nie tylko na lekcjach z tego zakresu (obecnie w ramach WOS), ale też **na innych**, np. na godzinie wychowawczej, języku polskim, historii, religii czy etyce.

Na pewno pozytywnie na jakość edukacji prawnej wpływałoby monitorowanie jej realizacji w szkołach: przydatne mogą być **wizytacje** albo **system testowania** — np. w formie dzienniczków, żeby zobaczyć, jak nauczyciele sobie radzą z prowadzeniem zajęć. Można by to połączyć z **ewaluacją** całego systemu edukowania prawnego. Warto byłoby co jakiś czas (np. co 5 lat) sprawdzić, jak działa cały system edukacji prawnej. Także pod kątem poruszanej na WOS-ie problematyki i aktualizacji omawianych problemów. W „wiedzy o społeczeństwie” powinny się pojawiać aktualne tematy, także te powiązane z prawem, np. kwestie dotyczące przemocy w szkole, cyberprzemocy, związków partnerskich czy *in vitro*. W liceum nie powinno się już uważać żadnych tematów za „zbyt trudne dla młodzieży”. To ostatni etap, gdy wszyscy są objęci obowiązkową edukacją. Po jego zakończeniu część uczniów rozpocznie już dorosłe życie. Więcej szans na ich edukację nie będzie.

Oczywiście istnieją zagrożenia dla prawidłowo prowadzonej edukacji prawnej. Na pewno nie sprzyjają jej szybkie i częste zmiany prawa,

które wymagają od nauczycieli czujności i nieustannej edukacji własnej. W Polsce niestety media przyzwyczyły nas do pobieżnego traktowania poważnych zagadnień. Przekazy w telewizji i w radiu prześlizgują się tylko na powierzchni zjawisk, bez próby wyjaśniania, pokazywania kontekstów, racji różnych stron, co może skutkować bezrefleksyjnym podejściem ludzi, w tym młodzieży, do aktualnych tematów. Edukacja prawna powinna więc, oprócz wiedzy i umiejętności, dotyczyć także postaw i refleksyjnego spojrzenia na kwestię prawa i jego stanowienia. Zagrożeniem jest także powszechny w Polsce brak szacunku dla prawa. Niedobry przykład dają osoby publiczne, politycy. Brak szacunku dla prawa jest, niestety, w Polakach głęboko zakorzeniony: historycznie łączy się z nieakceptowaniem władzy zaborczej i stanowionego przez nią prawa. Negatywny stosunek obywateli do państwa, kwestii sprawiedliwości i prawa wyniesiony jest jeszcze z poprzedniego ustroju. W takiej atmosferze nie jest łatwo tłumaczyć dzieciom i nastolatkom, jak ważne jest przestrzeganie prawa. Ostatnim poważnym zagrożeniem jest brak wystarczającego wsparcia dla nauczycieli prowadzących edukację prawną i ich własna niechęć do pogłębiania wiedzy. Ucząc prawa niekompetentnie można zrobić więcej złego niż dobrego.

Wydaje się jednak, że przed nami więcej szans niż zagrożeń. Zdaniem wszystkich Ekspertów, którzy pomogli w powstaniu niniejszego raportu, **nowa podstawa programowa** jest okazją do tego, by wzmocnić społeczeństwo obywatelskie i potraktować edukację prawną poważnie.

Sprzymierzeńcem są tutaj organizacje pozarządowe, instytucje rządowe i samorządowe oraz podmioty prywatne. Ich wieloletnie działania dały podwaliny do rozpoczęcia edukacji systemowej. Młodzi ludzie są też coraz bardziej otwarci na świat, jeżdżą za granicę, stykają się z innymi systemami prawnymi, z instytucjami demokratycznymi i przenoszą te doświadczenia na polski grunt. Korzystna jest też decentralizacja władzy na rzecz samorządów gminnych i powiatowych: obywatel jest „bliżej” tworzenia prawa i częściej styka się z instytucjami tworzącymi prawo, co daje poczucie, że może mieć wpływ na jego kształt. Decentralizacja w oświacie powoduje z kolei, że można tworzyć rady rodziców, rady szkoły i współuczestniczyć w kształtowaniu pewnych reguł na poziomie szkoły, czyli tworzyć prawo na potrzeby swojej małej społeczności. Pozytywny jest też szeroki dostęp do informacji: zarówno informacji publicznej, jak i wszelkiego rodzaju wiedzy, którą można znaleźć w internecie. Dotyczy to także dostępu do informacji prawnej.

Paradoksalnie — do czynników będących szansą edukacji prawnej zaliczyć można skomplikowanie prawa polskiego. Jest to oczywiście

zjawisko negatywne, ale jednak skutkuje tym, że człowiek jest zmuszony do zaznajamiania się z kwestiami prawnymi (np. poprzez konieczność zrozumienia ordynacji podatkowej przez podatników).

Uczeniu prawa sprzyja też obecność pewnych problemów prawnych w mediach, np. ostatnio kontrowersje wokół ACTA. Sprawia to, że ludzie nie tylko szukają informacji, ale też czują się w obowiązku rozpocząć jakieś akcje społeczno-obywatelskie.

Na koniec podkreślmy — jakość edukacji prawnej zależy od pięciu elementów:

1. ram funkcjonowania, czyli podstawy programowej,
2. programów nauczania i materiałów do zajęć (w tym podręczników i scenariuszy dla nauczycieli),
3. przygotowania nauczycieli (w tym szkoleń),
4. wykorzystania doświadczeń i potencjału polskich organizacji pozarządowych,
5. wykorzystania zaangażowania prawników.

Zależność między przygotowaniem nauczycieli a ich zaangażowaniem jest bezpośrednia — **zaangażowanie będzie tym większe, im lepsze będzie przygotowanie** — merytoryczne (żeby czuli, że uczą czegoś, na czym sami się znają) i praktyczne (np. stosowanie aktywnych metod). Jeżeli nauczyciele nie będą pewni swojej wiedzy, to lekcje będą prowadzone na niskim poziomie, a każde pytanie ucznia będzie odbierane jako atak.

Druga strona medalu to **gotowość uczenia się uczniów**. Jeśli na początku zniechęcimy młodzież, trudno będzie to naprawić. Dlatego przede wszystkim trzeba odwoływać się do tego, że edukacja prawna z jednej strony jest ciekawa (tutaj wchodzi metody aktywizujące), a z drugiej strony — bardzo przydatna w życiu.

7. WNIOSKI I REKOMENDACJE

Podsumowując dotychczasowe wywody: edukacja prawna powinna wchodzić w zakres kształcenia ustawicznego każdego świadomego obywatela. Jej elementy pojawiają się już w edukacji przedszkolnej (np. ustalanie i przestrzeganie zasad, podstawowa znajomość praw ruchu drogowego), ale edukacja prawna musi być kontynuowana na każdym etapie edukacji szkolnej. Pierwszy rok szkoły ponadgimnazjalnej to dobry moment na wprowadzenie bloku wiedzy o prawie dla wszystkich uczniów. Tak jest to ujęte w nowej podstawie programowej i zasługuje na aprobatę. Edukacja prawna powinna być jednak kontynuowana także w latach późniejszych, w „dorosłym życiu”, być może już w formie dostosowanej do specyfiki pracy zawodowej odbiorców. Zadanie instytucji rządowych to dbałość o ciągle dostarczanie aktualnych, napisanych jasnym językiem broszur i poradników z zakresu prawa, zwłaszcza w dziedzinach, które są istotne dla każdego człowieka: prawa rodzinnego, spadkowego, umów cywilnych, prawa konsumenckiego czy praw pacjenta. W dobie dostępności do Internetu dystrybucja tego rodzaju materiałów nie rodzi żadnych dodatkowych kosztów.

Aby edukacja prawna była naprawdę skuteczna, powinna być przede wszystkim **powszechna**. Zbyt wiele energii, a także pieniędzy, pochłaniają krótkie akcje szkoleniowe, małe programy o zasięgu lokalnym, dla których powstają oddzielne konspekty zajęć dla uczestników, oddzielne scenariusze zajęć dla edukatorów, opracowywane są kolejne materiały merytoryczne. Te programy są dość kosztowne, a ich zasięg na ogół niewielki. Zasoby finansowe i kadrowe wykorzystywane dotychczas na te cele powinny być obrócone na szkolenia o większej skali. Wypracowane materiały i scenariusze muszą być dostępne w sieci, a ich autorzy (czy organizacje zlecające ich powstanie) powinni je aktualizować albo usuwać z Internetu zdezaktualizowane treści. Należy zrezygnować z projektów typu: wykwalifikowany prawnik poświęca dwie godziny na przeprowadzenie szkolenia dla 30-osobowej grupy licealistów. Wymierny efekt takiej pracy jest niski. Zaangażowanie prawników w pracę społeczną powinno raczej dotyczyć **szkolenia kaskadowego**. Czyli szkolenia nauczycieli WOS-u, by dać im lepsze kwalifikacje do uczenia prawa uczniów.

Edukacja prawna powinna być prowadzona **metodami interaktywnymi**: chodzi nie tylko o **wiedzę**, ale także o wyrobienie **umiejętności**. Uczniowie nabywają przekonanie, że prawo jest pomocne w życiu codziennym, że nie trzeba się go bać, że jest instrumentem legalnego rozwiązywania sporów i kłopotów. Jednym z najważniejszych celów edukacji prawnej powinno być pokazanie **praktyczności** prawa.

Najważniejsza jest edukacja prawna uczniów szkół ponadgimnazjalnych, jako załączek nauki prawa wszystkich obywateli. **Gwarancją powodzenia nie jest jednak wpisanie pewnych treści do podstawy programowej, ale takie przygotowanie nauczycieli** do ich przekazania, żeby edukacja prawna była rzetelna i interesująca dla uczniów. Nauczycieli należy więc otoczyć **szczególną opieką merytoryczną**, umocowaną instytucjonalnie: odpowiedzialność za wspieranie nauczycieli „wiedzy o społeczeństwie” powinno wziąć na siebie Ministerstwo Edukacji Narodowej przy wsparciu Ministerstwa Sprawiedliwości. Poszczególne zadania mogą być delegowane do organizacji pozarządowych czy innych podmiotów, ale to MEN ma jasną wizję projektu wspierającego edukację prawną i konsekwentnie realizuje jego wdrażanie. Program wspierania nauczycieli może być opracowany np. przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, a nauczyciele WOS-u powinni być zobowiązani do odbycia wstępnego kursu prawa z dziedzin, których są zobowiązani uczyć. Kursy te mogą być prowadzone zarówno bezpośrednio przez ORE, jak i przez lokalne ośrodki doskonalenia nauczycieli. Nauczyciele powinni byli być systemowo przygotowywani do prowadzenia tego przedmiotu już od 2009 r., kiedy zostało ogłoszone rozporządzenie MEN zmieniające podstawę programową. Wiadomo było, że od 2012 r. edukacją prawną zostaną objęci licealiści, więc było dostatecznie dużo czasu, by przygotować do tego nauczycieli. Dzisiaj, z braku czasu właśnie, nie sposób już narzucić im obowiązku przeszkolenia, ale można jeszcze udostępnić wsparcie merytoryczne dla nauczycieli chętnych.

Wydaje się, że w obecnej sytuacji otwiera się rynek dla szkół wyższych i organizacji pozarządowych, które chciałyby organizować odpłatne kursy dla nauczycieli z dziedziny prawa. Kursy dla nauczycieli mogłyby być prowadzone w ramach Uniwersytetu Otwartego. Należy także wykorzystać prawników-wolontariuszy do nieodpłatnego szkolenia nauczycieli. Zarówno radcowie prawni, adwokaci, jak i sędziowie podejmują inicjatywy edukacyjne, a osoby z tych środowisk, które prowadzą zajęcia, robią to nieodpłatnie, mając poczucie odpowiedzialności społecznej. Do takich działań można też zaprosić nauczycieli akademickich. Tę energię powinno się skierować jednak nie bezpośrednio na uczniów, ale właśnie

na nauczycieli, bo wysiłek włożony w ich edukację przyniesie wielokrotnie większy pożytek niż szkolenia dla młodzieży.

Konieczne jest także **stworzenie podręcznika adresowanego wyłącznie do nauczycieli**, z bogatą zawartością merytoryczną (liczne przykłady, wiedza prawna podana w ciekawej, przystępnej formie). Podręcznik powinien także zawierać scenariusze lekcji o prawie (interaktywne metody nauczania) wraz z łatwymi do wydrukowania tekstami kazusów i materiałami dla uczniów (najlepszą formą byłaby dodana do podręcznika płyta CD).

Dobrze by było **rozwinąć jedną z istniejących platform internetowych wspierających nauczycieli, dodając tam treści z zakresu prawa**. Na stronie internetowej mogłyby być umieszczone bieżące aktualizacje prawa, dodatkowe informacje, materiały (na przykład zgromadzone w jednym miejscu poradniki prawne czy scenariusze zajęć o prawie, które dziś są chaotycznie porzucane w sieci), filmy edukacyjne, a także odpowiedzi na pytania nauczycieli. Taka strona będzie generować koszty, bo ktoś na bieżąco musiałby ją aktualizować i udzielać wsparcia nauczycielom. Możliwe jest oddelegowanie części etatów pracowników ministerstw sprawiedliwości i edukacji narodowej albo polecenie tego zadania organizacji pozarządowej. Informacja o platformie musiałaby mieć wsparcie instytucjonalne i być rozpropagowana przez MEN, ORE, lokalne ośrodki doskonalenia nauczycieli i Ministerstwo Sprawiedliwości.

W dzisiejszej sytuacji zasadne wydaje się także **powołanie nieformalnej koalicji dla współpracy instytucji rządowych, samorządowych, organizacji pozarządowych i uczelni wyższych na rzecz rozwoju i wzmocnienia edukacji prawnej w Polsce**. Zadaniem tej koalicji byłaby analiza potrzeb nauczycieli zajmujących się edukacją prawną oraz zasobów organizacji i instytucji w zakresie materiałów do edukacji i informacji prawnej. Warto byłoby też zebrać doświadczenia różnych instytucji i zbadać skuteczność różnych działań na rzecz edukacji prawnej. Następnie konieczne jest zgromadzenie w jednym miejscu materiałów i narzędzi efektywnego uczenia prawa (np. scenariuszy i informatorów), informacji dotyczących zmian w prawie i powołanie punktu wymiany doświadczeń (najlepiej wspieranego przez prawników-wolontariuszy).

25 czerwca 2012 r.

